

Pedofilia rujnuje wizerunek partii Tuska

Koalicja Obywatelska próbuje odrzucać oskarżenia w sprawie afery pedofilskiej w Kłodzku. Politycy przekonują, że nic nie wiedzieli, a wykorzystywanie sprawy jest „obleśne”. Pokrętnie tłumaczenia złożyła Monika Wielichowska, która jednak została wiceszefową w regionie. – Obywatelska KO to tak naprawdę Koalicja Obrzydliwców. Wiem, co mówię, bo ich znam. Herszta też – napisał Jacek Protasiewicz, były polityk KO. Radio Wnet opublikowało wynik śledztwa dotyczącego działań prokuratury. Jak się okazuje, wiedza o przestępstwach nie dotarła do szczytów w prokuraturze, a wszystko przez wątpliwe zachowanie jednego z prokuratorów ze Świdnicy, który mógł się bać o... stanowisko żony. s.5

codziennie

DOM WOLNEGO SŁOWA OBECNY NA NAJWIĘKSZEJ KONFERENCJI KONSERWATYSTÓW



Prezydent Nawrocki dla TV Republika: Sojusz ze Stanami Zjednoczonymi to polska racja stanu

Oczywiście, że definiuję sojusz ze Stanami Zjednoczonymi jako polską rację stanu, i myślę, że ktoś, kto nie dostrzega tej strategicznej relacji, nie jest w stanie zatroszczyć się o Polskę. Dzisiaj relacje Polski ze Stanami Zjednoczonymi, nasz sojusz, z całą pewnością są strategiczne i nie można ich stawiać na szali przeciwko członkostwu Polski w Unii Europejskiej, tylko patrzeć na to jako na całość stabilizacji gospodarczej, wojskowej, ekonomicznej Polski – powiedział prezydent Karol Nawrocki w ekskluzywnym wywiadzie dla Telewizji Republika przeprowadzonym podczas konferencji CPAC w Teksasie.

POLSKA

Bezczynność rządu daje zarabiać na długach szpitali

Przygotowaniem nowelizacji prawa wyłączającej szpitale z postępowania restrukturyzacyjnego i upadłościowego w departamencie Myrchy zajmuje się zespół, w którym znalazł się przedstawiciel kancelarii, która wbrew stanowisku strony społecznej forsuje możliwość restrukturyzacji publicznych szpitali i ją przeprowadza. s.4

GOSPODARKA

Spóźniona obniżka w cieniu rosnących cen

Ostatnie dni w Polsce to jeden z najbardziej kontrowersyjnych epizodów na rynku paliw w ostatnich latach. W momencie gdy rząd zapowiadał obniżki podatków i ulgę dla kierowców, ceny hurtowe paliw rosły, a eksperci zaczęli wskazywać na opieszałość rządu, a nawet podważać realną skuteczność całej operacji. s.10

GOSPODARKA

Polskim emeryturom wciąż daleko do europejskiej czołówki

Średnie, a zwłaszcza najniższe emerytury i renty w Polsce pozostają wyraźnie niższe nie tylko od wynagrodzeń, lecz także od świadczeń w najbogatszych krajach UE. Marcowa waloryzacja podniosła wprawdzie emerytury i renty, jednak skala tej podwyżki – wynosząca 5,3 proc. – nie zmienia zasadniczo tej sytuacji. s.10

ŚWIAT

Noelia nie żyje, eutanazyjne lobby osiągnęło swój cel

Nie żyje 25-letnia Noelia Castillo Ramos, która po dwóch latach batalii prawnej została poddana eutanazji. Do końca o jej życie walczyła rodzina. Pięć hiszpańskich sądów uznało jednak, że można wobec kobiety zastosować eutanazję. Jej sprawa dowodzi, jak „kultura śmierci” wykorzystuje ludzkie dramaty. s.9





W dzisiejszej Europie mamy do czynienia z agresywną Rosją. Reżimem, który najężdża swoich sąsiadów. Reżimem, który niszczy miasta. Reżimem, który wierzy, że władza daje mu prawo do dominacji nad innymi. //



POGODA

Poniedziałek 30.3 Zachmurzenie, opady deszczu

WSCHÓD słońca 05:25 ZACHÓD słońca 19:12
Imieniny obchodzą: Amadea, Amadeusz, Amalia, Amelia, Aniela, Czesłobor, Dobromir, Jan, Joachim, Kwiryn, Kwiryna, Leonard, Lutobor, Mamertyn, Mamertyna, Piotr, Zozym

Gdańsk 8°C 1°C	Lublin 10°C 4°C
Katowice 10°C 2°C	Kraków 10°C 3°C
Łódź 10°C 0°C	Poznań 7°C 0°C
Warszawa 11°C 4°C	Wrocław 8°C 0°C

Wtorek 31.3 Zachmurzenie, opady deszczu

WSCHÓD słońca 05:22 ZACHÓD słońca 19:14
Imieniny obchodzą: Achaja, Achacy, Amos, Balbina, Beniamin, Bonawentura, Dobromira, Gwido, Innocenty, Joanna, Kornelia, Mysliślar, Mysliślar, Nela

Gdańsk 6°C 1°C	Lublin 9°C 1°C
Katowice 6°C 2°C	Kraków 7°C 1°C
Łódź 6°C 2°C	Poznań 4°C 3°C
Warszawa 10°C 2°C	Wrocław 4°C 3°C

MAREK BOBER

Precyzyjne operacje

Irańczycy mówią, że nie prowadzą rozmów z Amerykanami, Donald Trump twierdzi, iż jest inaczej. Wojna kiedyś się skończy i raczej jest to kwestia tygodni, a nie lat. A po konflikcie obie strony, a raczej trzy – uwzględniając Izrael – ogłoszą zwycięstwo. Reszta będzie kwestią spekulacji i jałowych dyskusji. Na początku operacji w precyzyjnych atakach zostali zabici Ali Chamenei, najwyższy przywódca Iranu, oraz Ali Laridżani, szef Rady Bezpieczeństwa. Jeśli likwiduje się dwie najważniejsze osoby w państwie, z wojskowego i wywiadowczego punktu widzenia jest to wielkie osiągnięcie. Czy istnieje w Europie jakiś kraj, który jest w stanie przeprowadzić taką akcję? Zdaniem wielu ekspertów zdolna jest do tego tylko Rosja. Warto się nad tym zastanowić w nadchodzącą rocznicę tragedii smoleńskiej z 10 kwietnia 2010 r.

Rafał Zawistowski



Krzysztof Wołodźko

Jesteśmy w ciemnym miejscu

Przeczytałem właśnie krótką analizę prof. Witolda Modzelewskiego opublikowaną w branżowym portalu Infor.pl, poświęconą KSeF. Tekst nosi znamieny tytuł „Chaos i destrukcja systemu fakturowania faktycznie doprowadzi do spadku dochodów budżetowych w 2026 r.”. Ekspert twierdzi, że cały system skonstruowany jest obecnie tak, iż nie tylko zaszkodzi przedsiębiorcom, lecz także realnie zmniejszy ściągalskość podatków. Nie bez powodu przypomina się stare powiedzenie, że w mętnej wodzie najlepiej łowi się ryby. Dodajmy do tego kolejne, mało optymistyczne dane: w lutym dochody z podatków spadły aż o 23 proc. do 18,7 mld zł. Jak wyliczają ekonomiści – były najniższe od grudnia 2016 r.! Kilkanaście lat temu liberalno-lewicowe salony przekonywały, że być może formacja Donalda Tuska nie jest partią wszystkich świętych, ale tylko ona potrafi prowadzić racjonalną politykę gospodarczą. Chwilę później się okazało, że rzekomi technokraci to banda balcerowiczowskich szarlatanów, a filozofię „pieniędzy nie ma i nie będzie” dało się zastąpić polityką wzrostu. I to takiego, z którego mogą korzystać też zwykli ludzie. A gdzie dziś jesteśmy? Szczera puenta, szanowni Państwo, nie nadaje się do druku.



Piotr Lisiewicz

Reaganowska mowa Nawrockiego

Ronald Reagan już w 1957 r. mówił, że zimna wojna „jest najstarszym konfliktem, jaki zna ludzkość, tak starym, jak sam człowiek. Jest elementarnym starciem między tymi z nas, którzy wierzą w godność człowieka, posiadanie przez niego uświęconych praw oraz zdolności wyboru i kształtowania swojego przeznaczenia, oraz tymi, którzy w to nie wierzą”. Przypomniały mi się te słowa, gdy słuchałem bardzo reaganowskiego przemówienia prezydenta Karola Nawrockiego na konferencji CPAC w Dallas w Teksasie: „Kiedy Polska i Ameryka stoją ramię w ramię – wolność zwycięża. Kiedy pozostajemy wierzni naszym wartościom – wolność zwycięża. Kiedy mamy odwagę bronić tego, co ważne – wolność zwycięża”. Słowa te wybrzmiały mocno na tle europejskiej niemocy i intryg rządu Donalda Tuska oraz marszałka Czarastego, mających osłabić polsko-amerykański sojusz w imię interesów Moskwy i Berlina, czy mętniactwa w sprawach międzynarodowych „prawicy na prawo od PiS”. Także działającego na korzyść państw, w których historii godność człowieka i jego uświęcone prawa były ciągle deptane. I tak widzą także przyszłość Europy. Bardzo potrzeba nam powrotu do reaganowskiej energii i wizji świata.

GRZEGORZ WSZOŁEK

Na Szwedów!

Polscy piłkarze pokonali Albanii 2:1 po meczarniach na PGE Narodowym. Na szczęście odpowiedzialność na swoje barki za awans wzięli starzy wyjadacze, czyli Robert Lewandowski i Piotr Zieliński. Taki poziom jednak nie wystarczy na Szwedów z niezwykle skutecznym napastnikiem Arsenalu Londyn Viktorom Gyökeresem. Nasi wtorkowi rywale sytuację w polu karnym, jakie mieli Albańczycy, wykorzystają z zimną krwią – a było ich, oprócz bramkowej pomyłki Jana Bednarka, co najmniej dwie stuprocentowe. Naszą nadzieją jest Oskar Pietuszewski – skrzydłowy Porto, który w lidze portugalskiej wkręcał w ziemię mistrza świata z Argentyny Nicolasa Otamendiego – pokazał się ze znakomitej strony w debiucie przeciwko Albanii. Prawdopodobnie wyjdzie na Szwedów w pierwszym składzie. Nie może jednak Bednarek prezentować poziomu, który bardziej pasuje do polskiej ekstraklasy. Poza tym w Sztokholmie musi być więcej ruchu ze strony wahadeł. Cztery lata temu pokonaliśmy Szwedów w barażach do mundialu. Oby historia się powtórzyła, choć będzie znacznie trudniej.



POLITYKA \ Dom Wolnego Słowa obecny na największej konferencji konserwatystów

Prezydent Nawrocki dla TV Republika: Sojusz ze Stanami Zjednoczonymi to polska racja stanu

Oczywiście, że definiuję sojusz ze Stanami Zjednoczonymi jako polską rację stanu, i myślę, że ktoś, kto nie dostrzega tej strategicznej relacji, nie jest w stanie zatroszczyć się o Polskę. Dzisiaj relacje Polski ze Stanami Zjednoczonymi, nasz sojusz, z całą pewnością są strategiczne i nie można ich stawiać na szali przeciwko członkostwu Polski w Unii Europejskiej, tylko patrzeć na to jako na całość stabilizacji gospodarczej, wojskowej, ekonomicznej Polski – powiedział prezydent Karol Nawrocki w ekskluzywnym wywiadzie dla Telewizji Republika przeprowadzonym podczas konferencji CPAC w Teksasie.

Jan Przemysławski

Cztery dni, dziesiątki debat i tysiące uczestników z całego świata – tak w skrócie można scharakteryzować CPAC 2026, największą konserwatywną konferencję, która tym razem została zorganizowana w Dallas w Teksasie. Wśród prelegentów z Polski znaleźli się m.in. były premier RP Mateusz Morawiecki oraz dyrektor programowy Telewizji Republika Michał Rachoń. Z kolei prezydent Karol Nawrocki został zaproszony jako gość specjalny i ostatniego dnia wydarzenia wygłosił przemówienie, po którym widownia nagrodziła go owacjami na stojąco. Zaraz po zejściu ze sceny CPAC głowa państwa udzieliła wywiadu Telewizji Republika, który poprowadził szef naszych mediów, red. Tomasz Sakiewicz. Poniżej prezentujemy najważniejsze cytaty z tej rozmowy.

1) Stany Zjednoczone strategicznym sojusznikiem Polski

„Mamy w Polsce blisko 10 tys. żołnierzy amerykańskich, a dzisiaj w Teksasie odwiedziłem fabrykę samolotów F35, które w czerwcu trafią do Polski. To są samoloty piątej generacji. Najlepsze na niebie. To tak jak mówią pracownicy tej fabryki, te samoloty to królowie nieba w sposób oczywisty. Więc i interesy gospodarcze, strategiczne, militarne, wojskowe wiążą Polskę ze Stanami Zjednoczonymi, ale wiążą nas także w Sojuszu Północnoatlantyckim, który jest najsilniejszym sojuszem w historii świata. Więc niezależnie od procesów, które zachodzą w Europie czy które mają swoich zwolenników w Polsce, polską racją stanu jest dobra kooperacja ze Stanami Zjednoczonymi i dlatego jestem jako prezydent Polski dzisiaj w Teksasie, w Dallas”.

2) Polska musi reagować na złe rozwiązania forsowane w UE

Jestem wielkim zwolennikiem ochrony środowiska. Natomiast to, co oglądamy dzisiaj w kontekście ideologii Zielonego Ładu, ideologii, która też niszczy polską gospodarkę i polskie kieszenie... To są rzeczy, na które w UE mamy prawo reagować. Jestem zwolennikiem bycia Polski w UE. (...) Zawsze wtedy, gdy działania Komisji Europejskiej, a nie samej idei europejskiej, są sprzeczne z polską racją stanu, to ja jako prezydent Polski powtarzam: „Po pierwsze Polska, po pierwsze Polacy”. Jeśli chodzi o te ideologie czy choćby o umowę UE z państwami Mercosuru, która jest szkodliwa dla polskich rolników, to prezydent Polski jest od tego, żeby reagować. Nawet jeśli rząd na to nie reaguje.

3) Do UE wchodziliśmy, aby mieć więcej wolności

My do UE wchodziliśmy po to, żeby mieć więcej wolności i żeby korzystać z UE, a nie po to, żeby UE kwestionowała naszą konstytucję czy wymieniała nasz ustrój. To jest różnica w wyobrażeniu tego, czym UE powinna być i jak powinna oddziaływać na Polskę. Więc ja uznaję, że dobrą stroną demokracji jest to, że jako państwo, które jest częścią UE, podejmujemy troskę o UE i mówimy, na co godzić się po prostu nie możemy, bo to jest złe dla Polski.

4) Polskiej wolności nie uda się zabrać

Panie redaktorze, drodzy państwo, ja mam złą informację dla tych, którzy chcą z polską wolnością walczyć. To jest dobra wiadomość dla tych, którzy wolność kochają, czyli dla Polaków, którzy rozumieją, jak pozbawia i jak gra polska dusza, bo z polską wolnością nie uda się wygrać. (...) Gdy dzisiaj przyglądamy się sytuacji politycznej, niektórym działaniom



Prezydent Karol Nawrocki: – Definiuję sojusz ze Stanami Zjednoczonymi jako polską rację stanu i myślę, że ktoś, kto nie dostrzega tej strategicznej relacji, nie jest w stanie zatroszczyć się o Polskę | fot. YouTube/d

rządu czy wymiaru sprawiedliwości, czy propozycjom ustaw także, wokół których podejmujemy decyzje, to widzimy, że ta wolność w pewnych zakresach ma być ograniczana. Ale po to Polacy wybrali Karola Nawrockiego na prezydenta Polski, żeby mówił zdecydowanie, że polskiej wolności nie uda się ograniczyć ani zabrać.

5) Prezydent o Adamie Borowskim

Bardzo, bardzo odważny człowiek, który odniósł się publicznie do pewnych patologicznych praktyk i który został za to ukarany. Ale też tak jak w tym dużym mechanizmie dyskusji o wolności w kontekście ustrojowym, konstytucyjnym czy ideowym rozmawialiśmy o tym, to przez kontekst Adama Borowskiego ta wolność też nie zostanie ograniczona. I znów wróć do tego, że po to odbyły się wybory prezydenckie.

6) Liczba amerykańskich żołnierzy w Polsce się nie zmniejszy

Taki był wynik naszego spotkania i taka jest realizacja tego słowa, więc widzimy, że mamy do czynienia z partnerem stabilnym w zakresie relacji z Polską i te relacje udaje się ratować na szczeblu prezydenckim. Wydaje mi się, że te relacje są w dniu dzisiejszym

nie do podważenia. Ja też mówiłem w swoim wystąpieniu, że dla Polski NATO jest ważne. Też przekonuję pana prezydenta Trumpa, że NATO na czele ze Stanami Zjednoczonymi jest taką konstrukcją, która daje Polsce i innym krajom poczucie bezpieczeństwa na wschodniej flance NATO. Po to jest też takie wydarzenie jak to dzisiejsze, aby Amerykanie usłyszeli, że tak jak my możemy liczyć na USA, tak i USA mogą liczyć na swojego sojusznika, czyli na Polskę.

7) Polska w G20

My nie poruszyliśmy jeszcze kwestii gospodarki, a przecież dostaliśmy zaproszenie na spotkanie grupy G20. Trwa już proces – chciałbym podkreślić, że po słowach prezydenta Trumpa i po naszym spotkaniu w Davos, aby Polska była stałym członkiem grupy G20. To jest dla polskich przedsiębiorców i dla Polski w ogóle bardzo dobra informacja. Myślę, że i w aspekcie technologicznym, gospodarczym, wojskowym, w zakresie wartości, historii jesteśmy po prostu sojusznikiem Stanów Zjednoczonych.

8) Nasze relacje z USA są solą w oku niektórych państw UE

Myślę, że to nie jest w interesie wielu państw, aby Polska

była głównym i strategicznym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych, a jednocześnie stabilnym i asertywnym członkiem UE. (...) Myślę, że pierwszeństwo Polski w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi przy jednoczesnym członkostwie w UE z całą pewnością nie jest w interesie wszystkich państw, które są członkami UE.

9) Sojusz polską racją stanu

Oczywiście, że definiuję sojusz ze Stanami Zjednoczonymi jako polską rację stanu, i myślę, że ktoś, kto nie dostrzega tej strategicznej relacji, nie jest w stanie zatroszczyć się o Polskę. Dzisiaj relacje Polski ze Stanami Zjednoczonymi, nasz sojusz, z całą pewnością są strategiczne i nie można ich stawiać na szali przeciwko członkostwu Polski w Unii Europejskiej, tylko patrzeć na to jako na całość stabilizacji gospodarczej, wojskowej, ekonomicznej Polski, która jest członkiem UE i najsilniejszym sojusznikiem USA.

10) Realne efekty współpracy

Odkąd zostałem prezydentem Polski, wielokrotnie rozmawiałem z prezydentem Trumpem, kilkukrotnie byłem już w Stanach Zjednoczonych, spotykałem się z wieloma przedsiębiorcami amerykańskimi, którzy inwestują w Polsce. Jeżeli zobaczymy inwestycje Lockheed Martin i inwestycje w Mielcu, 1,5 tys. pracowników, 5 tys. współpracowników, to widzimy, że ten zakres wielkiej geopolityki i współpracy między prezydentami przekłada się też na lokalne inwestycje, na rozwój polskiego przemysłu zbrojeniowego. Trudno nie zauważyć, że te relacje Polski ze Stanami Zjednoczonymi przekładają się w jakimś konkretnym zakresie na dobrobyt i bezpieczeństwo Polaków.



fot. Bartosz Kalich/Gazeta Polska

WIĘZIENIE BOROWSKIEGO \ Jestem przekonany, że sędzia, który wydał ten wyrok, nie ma pojęcia, co zrobił. On naraził nas wszystkich na to, że będziemy wszyscy płacić słusne zadośćuczynienie panu Adamowi Borowskiemu, jeśli on skieruje sprawę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – ocenił w TV Republika dr Oskar Kida.

SŁUŻBA ZDROWIA \ Ministerstwo Sprawiedliwości pozwoli upadać szpitalom?

Bezczynność rządu daje zarabiać na długach szpitali

Departament w resorcie sprawiedliwości kierowany przez Arkadiusza Myrchę do dziś nie przygotował nowelizacji prawa wyłączającej publiczne szpitale z postępowania restrukturyzacyjnego i upadłościowego przewidzianego dla zwykłych firm. Tego już siedem miesięcy temu żądali od rządu pracodawcy i pracownicy w ramach dialogu społecznego. Argumentowali, że bez nowelizacji szpitale będą upadać, system ochrony zdrowia się załame, a setki milionów złotych zarobią prawnicy i syndycy. Przygotowaniem nowelizacji w departamencie Myrchy zajmuje się zespół, w którym znalazł się przedstawiciel kancelarii, która wbrew stanowisku strony społecznej forsuje możliwość restrukturyzacji publicznych szpitali i ją przeprowadza.

Jarosław Molga

Od roku do związków i pracodawców publicznych szpitali SP ZOZ (SP ZOZ – samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej) docierały sygnały o ofertach ze strony kilku kancelarii prawnych, dotyczących przeprowadzenia w publicznych szpitalach restrukturyzacji zgodnie z obecnie obowiązującym prawem restrukturyzacyjnym i upadłościowym. Prawnicy zarabiają procent od zadłużenia podmiotu lub pobierają podobnej wielkości wynagrodzenie ryczałtowe. Traktowanie publicznego szpitala jak zwykłej firmy, która może zawrzeć układ z wierzycielami, a jeśli to się nie uda, ogłosić upadłość, a jej majątek rozsprzeda syndyk masy upadłościowej, jest według związków zawodowych i pracodawców niezgodne z ustawą o SP ZOZ i dlatego w ramach dialogu społecznego zaalarmowano rząd.

Rząd zobligowany, ale nic nie robi

Sygnałów o próbach podjęcia restrukturyzacji w SP ZOZ było na tyle dużo, że w maju ubiegłego roku problem był omawiany w trakcie posiedzenia zespołu problemowego ds. polityki gospodarczej i rynku pracy (działającego w ramach Rady Dialogu Społecznego). Ponieważ rząd zlekceważył informacje płynące od pracowników i pracodawców, we wrześniu przyjęto „Uchwałę nr 140 strony pracodawców i strony pracodawców Rady Dialogu Społecznego” wzywającą rząd do nowelizacji prawa o restrukturyzacji i upadłości tak, by jednoznacznie wyłączyć z działania tych przepisów placówki SP ZOZ.

„Strona pracowników i strona pracodawców Rady Dialogu Społecznego wyrażają zaniepokojenie próbami przeprowadzania restrukturyzacji samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej

(SP ZOZ) (...). Ponieważ ww. przepisy wyraźnie wykluczają możliwość uniknięcia zapłaty pracownikom i dostawcom, pojawiają się próby obejścia powyższych zasad poprzez nieuprawnione zastosowanie do SP ZOZ przepisów restrukturyzacyjnych dotyczących wyłącznie przedsiębiorców. Zaakceptowanie takich praktyk pośrednio prowadziłyby do utraty cechy »publiczności« przez SP ZOZ” – napisali pracownicy i pracodawcy. I zaapelowali, by „Rada Ministrów podjęła działania zapobiegające próbom restrukturyzacji SP ZOZ poprzez nadużywanie przepisów ustawy Prawo restrukturyzacyjne”. Miałyby to nastąpić przez zmianę ustawy, konkretnie przez „dodanie SP ZOZ na liście podmiotów wyłączonych z zakresu ustawy (art. 4 ust. 2)”. Zażądano także, by „Ministerstwo Zdrowia podjęło dialog z partnerami społecznymi w celu upowszechnienia wśród SP ZOZ świadomości, że zastosowanie prawa restrukturyzacyjnego do SP ZOZ jest niedopuszczalne”.

Mętne odpowiedzi i lis w kurniku

Na żądania strony społecznej (rząd jest zobligowany reagować na uchwały powstałe w ramach dialogu społecznego) w grudniu odpowiedział wiceminister sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha. W piśmie z 23 grudnia, powołując się na liczne opinie i wyroki sądów, przyznaje, że sprawa nie jest jednoznaczna (tzn. czy SP ZOZ podlegają restrukturyzacji i upadłości jak zwykłe firmy). I podsumowuje: „Wydaje się, że rozwiązanie tej kwestii może nastąpić jedynie w drodze interwencji legislacyjnej, która jednak musi być poprzedzona pogłębionymi analizami i szerokimi konsultacjami”.

W ramach przygotowania „interwencji legislacyjnej” kwestia nowelizacji ustawy trafiła do podległego Myrche zespołu problemowego



fot. Facebook/d

do spraw prawa upadłościowego i restrukturyzacyjnego. – Ten zespół ma prowadzić dialog ze stroną społeczną i przygotować zmiany ustawy, ale można powiedzieć, że jest tam lis w kurniku, bo zaproszono tam specjalistę od restrukturyzacji szpitali, a przecież strona społeczna właśnie przeciwko temu protestuje – mówi „Codziennej” informator w resorcie sprawiedliwości.

Chodzi o dr. Patryka Filipiaka. To prawnik z kancelarii Zimmerman Filipiak Restrukturyzacja SA. To ta kancelaria prowadzi m.in. restrukturyzację szpitali w Golubiu-Dobrzyń, we Wrześni (obie są spółkami prawa handlowego, więc nie są SP ZOZ), a także szpitala w Ustrzykach Dolnych, który jest SP ZOZ.

Upadłość od zaraz

To jest późnie w kierunku pierwotnego zamysłu Ewy Kopacz. Wtedy chciano przekształcić szpitale w spółki, na co tylko część z nich się zdecydowała. – Teraz jest pomysł, by bez przekształcania potraktować szpitale publiczne jak firmy. Doprowadzić do upadłości, żeby prywatne podmioty przejęły to, co po szpitalu zostanie – mówią nam anonimowo dyrektorzy szpitali. Anonimowo, ponieważ nie chcą narazić się swoim pracodaw-

com, a więc samorządom. Dla nich bowiem restrukturyzacja w obliczu olbrzymiego zadłużenia, które trzeba pokrywać choć w części z budżetu powiatu, jest szansą na pozbycie się kłopotu. Przykładem jest Lesko, gdzie kancelaria z Łodzi namówiła samorząd do przeprowadzenia restrukturyzacji tamtejszego szpitala. Nie zgodził się na to sąd, wydając wyrok, że SP ZOZ nie mogą temu prawu podlegać (ale to tylko jeden wyrok, w przypadku Ustrzyk był inny). W przypadku restrukturyzacji pod ochroną sądową znajduje się dłużnik. Nie wolno mu płacić żadnych zobowiązań ponad to, co ustalono w układzie z wierzycielami zaakceptowanym przez sąd. Dla dostawców, ale także personelu medycznego oznacza to batalie sądowe i być może odzyskanie tylko części należności. 70 proc. lekarzy w szpitalach pracuje bowiem na kontraktach (a więc jako jednoosobowa firma).

Nawet sprzedaż całego majątku dużej części szpitali nie jest w stanie zaspokoić wierzycieli (lekarzy i dostawców). Z danych, do których dotarła „Codzienna”, wynika, że 190 szpitali w Polsce ma zobowiązania większe niż ich kapitał, a sięgają one w sumie 20 mld zł. W myśl prawa restrukturyzacyjnego i upadło-

ściowego tych 190 szpitali już dziś powinno ogłosić upadłość!

Pytania „Codziennej”

Według kancelarii (w tym tej dr. Filipiaka) taka interpretacja prawa jest możliwa. Resort zdrowia nie zajął jednoznacznego stanowiska wobec stanowiska Rady Dialogu Społecznego z września. Nie odpowiedział na razie na nasze pytanie: „Jakie jest stanowisko Ministerstwa Zdrowia w sprawie prawnej możliwości przeprowadzenia w świetle obowiązującego prawa procesu restrukturyzacji i potencjalnej upadłości SP ZOZ?”

Zapytaliśmy dr. Filipiaka: „Jest pan członkiem zespołu problemowego do spraw prawa upadłościowego i restrukturyzacyjnego w Ministerstwie Sprawiedliwości. Jednocześnie reprezentuje pan kancelarię, która według moich informacji namawia szpitale do przeprowadzenia restrukturyzacji (nie tylko spółki prawa handlowego, ale także SP ZOZ). Czy nie dostrzega pan w tej sytuacji konfliktu interesów, mając pracować nad zmianami w prawie jednoznacznie wyłączającymi SP ZOZ z możliwości restrukturyzacji i upadłości?”. A resort sprawiedliwości: „Czy ministerstwo nie dostrzega konfliktu interesów w przypadku zasiadania przez dr. Patryka Filipiaka w zespole problemowym do spraw prawa upadłościowego i restrukturyzacyjnego? Pan dr. Filipiak reprezentuje kancelarię, która według moich informacji namawia szpitale do przeprowadzenia restrukturyzacji (nie tylko spółki prawa handlowego, ale także SP ZOZ). Jednocześnie pan dr. Filipiak ma pracować nad zmianą ustawy w sposób, który wyłączałby SP ZOZ z możliwości restrukturyzacji i upadłości. Kto zdecydował o włączeniu pana dr. Filipiaka do prac nad zmianami prawa restrukturyzacji i upadłości?”.

Czekamy na odpowiedź.



ZGINĘŁY TRZY OSOBY

TRAGEDIA \ Trzy osoby zginęły w zderzeniu auta osobowego z ciężarówką w Wilkowie Wielkim na Dolnym Śląsku na drodze krajowej nr 8. Do tragedii doszło w niedzielę rano. Po wypadku droga była nieprzejezdna przez kilka godzin.

fot. policja.gov.pl/d



OGIEŃ NA TARGÓWKU

POŻAR \ Wczoraj przy ul. Zabranieckiej 5 w Warszawie zapaliła się hala magazynowa wypełniona makulaturą. Walka z ogniem trwała wiele godzin. Pracowało 17 zastępów straży pożarnej, w tym grupa ratownictwa chemicznego.

fot. Facebook/d

POLITYKA \ Kto wyciszył aferę pedofilską?

Pedofilia rujnuje wizerunek partii Tuska

Koalicja Obywatelska próbuje odrzucać oskarżenia w sprawie afery pedofilskiej w Kłodzku. Politycy przekonują, że nic nie wiedzieli, a wykorzystywanie sprawy jest „obleśne”. Pokrętnie tłumaczenia złożyła Monika Wielichowska, która jednak została wiceszefową w regionie. – Obywatelska KO to tak naprawdę Koalicja Obrzydliwców. Wiem, co mówię, bo ich znam. Herszta też – napisał Jacek Protasiewicz, były polityk KO. Radio Wnet opublikowało wynik śledztwa dotyczącego działań prokuratury. Jak się okazuje, wiedza o przestępstwach nie dotarła do szczytów w prokuraturze, a wszystko przez wątpliwe zachowanie jednego z prokuratorów ze Świdnicy, który mógł się bać o... stanowisko żony.

Jacek Liziniewicz

Donald Tusk do sprawy afery pedofilsko-zoofilskiej odniósł się dopiero po tygodniu. Przypomnijmy, że aktywna działaczka PO i prawa ręka Moniki Wielichowskiej została skazana na 6,5 roku więzienia za czyny zoofilskie. Prokuratura w czerwcu 2023 r. żądała jednak kary 18 lat więzienia, twierdząc, że kobieta nie udzieliła pomocy ofiarom swojego męża Przemysławowi L. (skazanego na 25 lat więzienia). Mimo zarzutów Kamila L. nadal działała w PO i była nawet pełnomocnikiem komitetu wyborczego w wyborach samorządowych. – Jeśli coś budzi moje podobne obrzydzenie jak tego typu zbrodnie, to także politycy, którzy mają coś na sumieniu, a starają się z tragedii ofiar robić wyjątkowo brudną, jak ktoś powiedział na sali, obleśną politykę. Nikt niczego nie ma zamiaru ukrywać. Wręcz przeciwnie. To jest najwyższa kara w historii, te 25 lat. Ta sprawa znalazła swój finał w sądzie naprawdę kawał czasu temu – podkreślił Donald Tusk.

Dziwne ruchy prokuratora

Czy jednak tak było naprawdę, że nikt niczego nie ukrywał? Nowe światło na tę sprawę rzuca śledztwo Jakuba Pilarka z Radia Wnet, który próbował się dowiedzieć, jak doszło do tego, że opinia publiczna niczego się nie dowiedziała do 2026 r., gdy sprawę nagłośnił dolnośląski dziennikarz Marcin Torz. Okazało się, że kluczową rolę odegrał Wiesław Dworczak, prezes kojarzonego z prawicą stowarzyszenia Ad Vocem. To on zdecydował nie informować góry o szczegółach śledztwa. „Wiesław Dworczak jako Prokurator Okręgowy w Świdnicy, czyli szef jednostki, przejmuje sprawę pedofilsko-zoofilską z prokuratury rejonowej do osobistego prowadzenia. To gest zdumiewający. Po pierwsze z powodu jego lęków o żonę. Skoro miał podstawy obawiać się, że samorząd może mścić się na jego rodzinie, po co wziął na siebie postępowanie, w którym podejrzaną stała się polityk Platformy Obywatelskiej? Nie musiał tego robić, prokuratorów w świdnickiej »okręgówce« nie brakuje. Po drugie z powodu powagi sprawy. Szefowanie prokuraturze okręgowej to niezwykle obciążające zadanie i co do zasady, prokuratorzy funkcyjni raczej unikają takiego bagażu” – napisał Jakub Pilarek z Radia Wnet. Później podejmuje wiele działań, które można uznać za dziwne. O 10 miesięcy opóźnia wniosek do sądu rodzinnego. Największe wątpliwości budzi również postawa Dworczaka, po tym jak doszło do zmiany rządu. Jako prezes Ad Vocem, kojarzonego z prawicą, praktycznie zapada się pod ziemię. W środowisku miano



Donald Tusk do sprawy afery pedofilsko-zoofilskiej odniósł się dopiero po tygodniu | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

to tłumaczyć tym, że boi się on o stanowisko żony, która jest wicedyrektorem szkoły w Kłodzku. Jak się również okazuje, w marcu 2024 r. za prowadzenie sprawy odbiera na piśmie gratulacje od... prokuratora generalnego Adama Bodnara. Dziś prokurator Dworczak nie jest już prezesem Ad Vocem. Został też zdegradowany do prokuratury rejonowej we Wrocławiu, ale zdaniem Radia Wnet nie ma być poddawany szykanom. Czy sprawa miałaby w 2023 r. wpływ na wybory?

Odpowiedzią na to pytanie mogą być informacje dotyczące zasięgów, jakie afery zdobywa w internecie. „W siedem dni temat pedofilii w Kłodzku ujawniony przez Marcina Torza wygenerował w polskich social mediach 138 milionów zasięgu, co oznacza, że przeciwny użytkownik social mediów w Polsce widział ten temat w swoim feedzie od czterech do sześciu razy. To liczby kampanii prezydenckiej, nie

sprawy kryminalnej. Skazana Kamila L. pojawia się z imienia w zaledwie 17 proc. korpusu komentarzy, podczas gdy KO w ponad 80 proc. wzmianek. To największy kryzys wizerunkowy koalicji rządzącej od wyborów 15 października 2023 roku i zarazem moment, w którym widać wyraźnie, że centrum polskiej debaty publicznej przeniosło się z mediów do social mediów” – czytamy na profilu „Polityka w sieci”.

Nagroda dla Wielichowskiej

Od ponad tygodnia sprawę nie komentuje Monika Wielichowska. Polityk ta znała się z Kamilą L. Zdaniem dziennikarzy relacje obu pań były bardzo ściśle, a nawet skazana na 6,5 roku więzienia uchodziła za prawą rękę wiceszefów Sejmu. W weekend polityk tłumaczyła się przed swoimi kolegami partyjnymi. Została nagrana, a jej tłumaczenia trafiły do Marcina Torza. – Z partii została natychmiast usunię-

ta, kiedy pojawiły się pierwsze informacje o możliwych wobec niej zarzutach. Musicie wiedzieć, że my nie mamy krótkiego łączka z prokuraturą, która może wiedzieć coś więcej. My nie mamy wejścia do Krajowego Rejestru Sądowego. Ona sama przysłała i powiedziała, że będzie miała postawione zarzuty. I tego samego dnia opuściła nasze szereg – mówiła Wielichowska.

Jak się okazało, w miniony weekend wiceszefową Sejmu została wiceszefową dolnośląskich struktur KO. Nadal publicznie nie odniosła się do sprawy. O wyjaśnienia apelują nie tylko politycy prawicy. Swoje wątpliwości zgłosił m.in. Marcin Józefaciuk, który został zawieszony w partii z powodu zaproszenia do Sejmu osoby skazanej. „Zanim ktokolwiek chciał ze mną rozmawiać, zapadły wyroki medialne, polityczne i klubowe. Zostałem napiętnowany szybciej, niż sprawdzono fakty, a wsparcie dostałem wtedy z najmniej oczekiwanej strony. Później zostałem oczyszczony z zarzutów, ale o tym już była cisza. Żadnego »przepraszam«. Dziś mamy sprawę znacznie poważniejszą, dotyczącą współpracy prominentnych polityków z osobami skazanymi za czyny, które wołają o potępienie. I co? I nagle od początku słyszemy ciszę. Ci sami politycy, którzy chętnie mnie oceniali, uciekają od odpowiedzi. Dlatego pytam, gdzie jest wasza odwaga? Czy standardy w życiu publicznym mają obowiązywać wszystkich, czy tylko wybranych? Czy oburzenie pojawia się wtedy, gdy wygodniej jest uderzyć w jednego posła, a znika wtedy, gdy sprawa dotyczy czołowych środowisk politycznych? Składałem wniosek formalny o sprawdzenie kwozum i zakończenie politycznej obłudy w tej izbie” – powiedział w minutowej wypowiedzi Józefaciuk.



KOŚCIÓŁ \ Kardynał Konrad Krajewski, były wieloletni jałmużnik papieski, oficjalnie objął w sobotę urząd metropolity łódzkiego, zastępując kard. Grzegorza Rysia. W homilii kard. Krajewski podkreślił, że wiara rodzi się ze słuchania. Jak mówił, Kościół jest święty, ale składa się z członków, którzy są grzesznikami.

SĄD ODESŁAŁ PROKURATORA NA WIDOWNIE

Sędzia Schab: Tę lekcję powinien zapamiętać na bardzo długo

Widok prokuratora na widowni to rzeczywiście precedens. Chcę tylko zwrócić uwagę, że ci butni ludzie, którzy bez uprawnień reprezentowali Prokuraturę Krajową, okazywali wzdargę i lekceważenie sędziom, wzbudzali najgorsze emocje. Ta lekcja, którą prokuratura otrzymała dzisiaj od sądu, powinna zostać zapamiętana przez tych ludzi na bardzo długo – mówi w rozmowie z portalem Niezależna.pl sędzia Piotr Schab, którego ścigania domagała się Prokuratura Krajowa. Sąd Najwyższy umorzył jednak postępowanie.

Grzegorz Broński

Sąd Najwyższy umorzył postępowanie ws. uchylecia immunitetu sędziemu Piotrowi Schabowi, rzecznikowi dyscyplinarnemu Sędziów Sądów Powszechnych, i zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej.

O tym rozstrzygnięciu SN portal Niezależna.pl rozmawiał z sędzią Schabem. Jednocześnie ocenił działania Pro-



Sąd Najwyższy umorzył postępowanie ws. uchylecia immunitetu sędziemu Piotrowi Schabowi, rzecznikowi dyscyplinarnemu Sędziów Sądów Powszechnych | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

kuratury Krajowej, a w szczególności Wydziału Spraw Wewnętrznych. – Zarzut, wedle wszystkich racjonalnie myślących uczestników tego postępowania, jest absurdalny. Jest dowodem ostentacyjnej wręcz

ignorancji wobec Kodeksu karnego, a także sądowej ustawy ustrojowej – zaznaczył sędzia Schab.

Omawiając powody umorzenia postępowania, tłumaczył: – Sąd uznał, że brak dokumen-

tu będącego skargą uprawnionego oskarżyciela, zatem postępowanie umorzył. Uznał, że prokurator Dariusz Makowski, który został powołany rzekomo do pełnienia funkcji naczelnika Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej przez p.o. prokuratora krajowego Jacka Bilewicza, powołanie to otrzymał bezprawnie. Nie pełni w istocie funkcji, którą sobie uzurpuje, bo Jacek Bilewicz nie pełnił funkcji p.o. prokuratora krajowego.

Sędzia Schab podkreślił, że „w tym łańcuchu kompetencji zabrakło ogniwa najistotniejszego – kompetencji po stronie prokuratora krajowego, którym w przekonaniu sądu i moim osobiście jest Dariusz Barski”.

– W związku z tym sąd postępowanie umorzył bez merytorycznego rozpatrzenia – dodał.

Jak podniósł, podczas posiedzenia w SN „stała się rzecz

bez precedensu”. – Po weryfikacji umocowania prokuratora do udziału w posiedzeniu, mającym za przedmiot rozstrzygnięcia wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, uznano, że nie ma uprawnień do reprezentowania prokuratury na tym posiedzeniu, ponieważ w delegowaniu go do Prokuratury Krajowej uczestniczył prokurator Dariusz Korneluk, który w trafnym przekonaniu sądu nie jest prokuratorem krajowym – mówił sędzia Schab. – Pan prokurator został poproszony o to, aby opuścił miejsce przynależne na sali sądowej oskarżycielowi. Po czym zajął on miejsce na widowni – relacjonował.

– Widok prokuratora na widowni to rzeczywiście precedens. Chcę tylko zwrócić uwagę, że ci butni ludzie, którzy bez uprawnień reprezentowali Prokuraturę Krajową, okazywali wzdargę i lekceważenie sędziom, wzbudzali najgorsze emocje. Ta lekcja, którą prokuratura otrzymała dzisiaj od sądu, powinna zostać zapamiętana przez tych ludzi na bardzo długo – mówił sędzia Schab.

Jak tłumaczył, „konsekwencją tego werdyktu jest to, że postępowania przeciwko funkcjonariuszom publicznym, sędziom, prokuratorom, które powinny toczyć się z udziałem prokuratorów Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej, mogą upaść”. – Należy liczyć się z tym, że nie zostaną zakończone wniesieniem do sądu aktu oskarżenia, który zostanie uznany za skutecznie wniesiony – dodał.

– Jedyne, o czym się w tej chwili słyszy, to postępowania mające na celu szykanowanie sędziów niewygodnych dla władzy wszelkimi metodami. Wnioski immunitetowe, którą mnożą się jak króliki, są chybione, są najczęściej nieudolnie skonstruowane, dowodzą wręcz ignorancji – mówił sędzia Schab. – Jednym z takich wniosków immunitetowych przeciwko mnie jest wniosek dotyczący Waldemara Żurka – podsumował.

Chodzi o skierowany do SN wniosek PK o uchylenie immunitetu między innymi sędziemu Schabowi za – jak stoi we wniosku – „uporczywe nękanie byłego sędziego, a dzisiaj ministra sprawiedliwości Waldemara Żurka”.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE DROBNE



Jedno słowo to tylko 4 zł, a zasięg ogólnopolski!

Publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennie”
jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia

i proponowane terminy emisji na maila:

reklama@gpcodziennie.pl

a skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny i ustalimy szczegóły.

Proponujemy efektywny sposób na ogłaszanie się w ogólnopolskim wydaniu
naszego dziennika za jedyne 4 zł netto od słowa.



Pierwszy poranny wywiad Republiki
z czołowymi postaciami polskiej sceny politycznej
o bieżących wydarzeniach z kraju i ze świata.

ANDRZEJ GAJCY

#PIERWSZA ROZMOWA DNIA

Zadaj pytanie do gościa na X
#PIERWSZAROZMOWADNIA

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK

6:50

w Republice



www.radiotvrepublika.pl



Televizja Republika



@RepublikaTV



RepublikaTV



@RepublikaTV

Republikę oglądać można na ogólnopolskim multipleksie naziemnej telewizji cyfrowej tzw. MUX-8 na pozycji 51 listy kanałów. Niezbędna do tego jest antena kierunkowa np. typu YAGI, ustawiona, w zależności od miejsca zamieszkania, poziomo lub pionowo. Ustawienie anteny sprawdź w aplikacji EmiMaps. Ósmy multipleks dociera prawie do 95% Polaków i jest nadawany w zakresie VHF. Dodatkowo można nas oglądać przez satelitę (Polsat Box, CANAL+, Orange), w sieciach kablowych, IPTV oraz w lokalnych multipleksach z Ornontowic – MUX L2 oraz Lubina i Głogowa – MUX L7. Republikę obejrzyć na żywo także na serwisie www.tvrepublika.pl, a wszystkie programy znajdziesz na oficjalnym kanale YouTube: @Televizja_Republika.



SKANUJ KOD QR
WSPIERAJ
DOM WOLNEGO
SŁOWA



CPAC W TEKSASIE \ Prezydent RP wystąpił jako lider świata konserwatywnego

Prezydent Nawrocki: Jesteśmy narodami zbudowanymi na tych samych ideałach

W sobotę w teksańskim mieście Grapevine zakończyła się kolejna edycja CPAC – najważniejszej konferencji prawicy na świecie. W tym roku wyjątkowo mocno wybrzmiały na niej polskie głosy. Oprócz prezesa TV Republika Tomasza Sakiewicza, jej dyrektora programowego Michała Rachonia i byłego premiera Mateusza Morawieckiego niezwykle ważne przemówienie wygłosił prezydent Karol Nawrocki, który m.in. ostrzegł świat przed rosyjskimi podstępami. Podczas konferencji ogłoszono, że CPAC ponownie zagości w tym roku w Polsce.

Wiktor Młynarz

Pierwsza edycja corocznej Konferencji Konserwatywnej Akcji Politycznej (CPAC) odbyła się w 1973 r. Co ciekawe, stworzył ją Ronald Reagan, który wtedy był jeszcze gubernatorem Kalifornii. W zamysle organizatorów konferencji miała pozwolić, by szeroko rozumiani prawicowcy – politycy, aktywiści, liderzy opinii itp. – mogli porozmawiać ze sobą nie tylko o ideach, lecz także o tym, jak je w praktyce wprowadzić w życie. CPAC stawał się coraz bardziej popularny i dziś uznawany jest powszechnie za najważniejszą konferencję polityczną na świecie. Od kilku lat odbywają się także jej edycje w innych państwach. W zeszłym roku CPAC po raz pierwszy odbył się w Polsce, a współorganizatorem była TV Republika.

Poznali polską perspektywę

Podczas tegorocznej edycji CPAC wyjątkowo donośnie rozległy się polskie głosy. Jak informowaliśmy wcześniej, podczas pierwszego dnia, w trakcie szczytu międzynarodowego, prelegentami byli dyrektor programowy TV Republika Michał Rachoń – który otrzymał od organizatora tej konferencji Matta Schlappa gratulacje za wielki sukces stacji – i były premier Mateusz Morawiecki. W tym roku na konferencji wystąpił też po raz pierwszy prezydent Karol Nawrocki.

Zanim prezydent Nawrocki wyszedł w sobotę na scenę, pojawili się na niej Rachoń i prezes TV Republika Tomasz Sakiewicz. Szef mediów Strefy Wolnego Słowa opowiedział tysiącom gości tej konferencji o przyjaźni polsko-amerykańskiej. – W czasach komunizmu Ronald Reagan był dla nas nadzieją na wolność. I wolność wreszcie przyszła do Polski.



Prezydent Karol Nawrocki | fot. Mikołaj Bujak/KPRP/d

Ale nadal musimy o nią walczyć i w Polsce, i w USA – podkreślił. Obaj zaprosili też na tegoroczną polską edycję CPAC, która odbędzie się jesienią. – Wrzesień w Polsce, wszyscy jesteście zaproszeni. Bądźcie tam. Jak tam będziecie, zbudujemy wielką przyjaźń narodów kochających wolność na całym świecie – powiedział zgromadzonym Rachoń. – Lewica i globaliści budują swoje połączenia międzynarodowe bez przerwy. My musimy budować nasze podstawy w kontrze do nich. Musimy ścigać ich, atakować i nigdy nie pozwolić im wygrać. Do zobaczenia w Polsce! – dodał. Następnie Schlapp i jego żona Mercedes przypomnieli o zadziwiającym sukcesie Nawrockiego w wyborach. – Kandydat, który przyszedł znikąd, outsider, który nie robił tego wcześniej, miał odwagę powiedzieć, że chce zmienić swój kraj. I to się zdarzyło w Polsce – zauważył organizator CPAC.

„Wolność wszędzie jest warta obrony”

Podczas swojego przemówienia Nawrocki przypomniał o polskich bohaterach, takich jak Kazimierz Pułaski i Tadeusz Kościuszko, którzy ode-

grali wielką rolę w rewolucji amerykańskiej i byli niezwykle istotnym elementem uzyskania przez USA niepodległości. – Polscy bohaterowie nie tylko walczyli w USA, lecz także pomagali je zbudować. Przybyli dlatego, iż wierzyli w coś prostego, ale silnego, że wolność wszędzie jest warta obrony. Jak tu stoje, mogę powiedzieć z pewnością, że ta wiara nadal łączy nasze narody – podkreślił prezydent.

Nawrocki zauważył, że Polska i USA są nie tylko sojusznikami, a związki między oboma państwami są dużo głębsze, niż gdyby były wyłącznie politycznym pragmatyzmem. – Jesteśmy narodami zbudowanymi na tych samych ideałach – że rząd powinien służyć ludziom, a nie rządzić nimi, że wolność musi być broniona, a nie zarządzana, że tradycja ma znaczenie, ponieważ daje znaczenie wolności – przypomniał.

Nawrocki zwrócił też uwagę, że konserwatyzm i cywilizacja chrześcijańska są dzisiaj zagrożone, a ich wartości są aktywnie dyskredytowane przez lewicowo-liberalny establishment po obu stronach oceanu. – Słyszymy głosy, któ-

re mówią, że patriotyzm jest czymś, czego powinniśmy się wstydić, że granice nie mają znaczenia, że wiara powinna być wyparta z życia publicznego, że tradycja jest czymś, co powinno zostać wymazane. Słyszymy to tutaj, w USA, słyszymy to po drugiej stronie oceanu, w Europie – powiedział. – Ale powiem to jasno: naród bez tożsamości jest narodem bez przyszłości i jestem pewien, że w Polsce i w USA nie pozwolimy, żeby do tego doszło, bo wiemy coś, co wiele elit zapomniało. Wolność nie żyje sama. Ona potrzebuje silnych rodzin, silnych grup społecznych i grup, które chcą jej bronić – podkreślił.

Ostrzegł przed kłamstwem Kremla

Nawrocki skorzystał też z okazji, by ostrzec świat przed Rosją i „reżimem, który najeżdża swoich sąsiadów”. Kreml w swojej propagandzie lubi przedstawiać siebie jako „obronę konserwatywności i tradycyjnych wartości przed zgnilizną współczesnego świata”. Te próby wydają się śmieszne z polskiej perspektywy, ale niestety znajdują posłuch wśród części zachodniej prawicy. Nawrocki skorzy-

stał więc z okazji, by obnażyć kłamstwa Kremla. – Rosja nie broni konserwatywności. Rosja reprezentuje korupcję i przemoc – ocenił. – Prawdziwy konserwatyzm szanuje narody, szanuje godność ludzką oraz wolność i równość – dodał.

Prezydent przypomniał o bohaterstwach żołnierzy obu państw i powiedział, że Polska dokonała już wyboru i zdecydowała, że będzie stać po stronie USA. – Polska rozumie, co to poświęcenie oznacza. Wolność nigdy nie jest darmo. Nie można budować silniejszego sojuszu niż to. To nie jest polityka, to jest braterstwo. To spaja Polskę i USA – wyznał. Dodał, że Polsce zależy także na NATO. – Wierzymy również w Sojusz Północnoatlantycki, najpotężniejszy wojskowy sojusz w historii ludzkości prowadzony przez USA – zapewnił i dodał, że zgadza się z prezydentem Trumpem, że „Europa musi wydawać więcej i musi wziąć większą odpowiedzialność za swoją obronność”. Kończąc przemówienie, prezydent podkreślił, że „kiedy Polska i Ameryka stoją razem, wolność wygrywa”.

Reżim w Iranie musi upaść

Tematem, który zdominował tegoroczny CPAC, była oczywiście sytuacja w Iranie. Z tego powodu ogromne emocje wzbudziło przemówienie Cyrusa Rezy Pahlawiego – syna ostatniego szacha Iranu, którego tronu pozbawiła islamska rewolucja. Część irańskiej opozycji uważa, że po upadku reżimu powinien odzyskać tron, i w trakcie jego przemowy było słychać okrzyki „Reza król!” – ale on sam wcześniej deklarował, że zgodzi się na to jedynie, jeśli sami Irańczycy będą chcieli, by nimi rządził.

Pahlawi ostrzegał, że jeśli część reżimu pozostanie u władzy, to sytuacja w tym kraju się nie poprawi i konieczna będzie kolejna interwencja. – Nie da się zreformować jadłowitego węża. Trucizna jest w jego DNA – podkreślił. Podziękował Amerykanom za obie operacje wymierzone w Teheran. – Po raz pierwszy od niemal pół wieku Irańczycy mają szansę, by zakończyć ten reżim terroru i chaosu. Musimy dokończyć robotę. Ten reżim w całości musi upaść – przyznał. Dodał, że gdy tylko skończą się bombardowania, wezwie Irańczyków, by wyszli ze schronów i znów stanęli do walki.



PRZEMYTNIICY LUDZI NA ŁAWIE OSKARŻONYCH

GRECJA \ Przed sądem na Krecie stanęło dwóch przemytników ludzi z Sudanu. Zostali oskarżeni o to, że podczas rejsu z libijskiego Tobruku do Grecji 22 osoby zginęły z braku wody i jedzenia.



UDAREMNIONO ATAK TERRORYSTYCZNY WE FRANCJI

PARYŻ \ Francuska policja powstrzymała w sobotę mężczyznę, który chciał zdetonować ładunek wybuchowy przed budynkiem Bank of America w Paryżu. Służby traktują to jak atak terrorystyczny.

BLISKI WSCHÓD \ USA mają jeszcze tysiące celów do zaatakowania

Pentagon przygotowuje się do działań lądowych w Iranie

Według „Washington Post” Stany Zjednoczone przygotowują się do kilkutygodniowej operacji lądowej w Iranie. W działania typu rajdowego mają zostać zaangażowane wojska specjalne i marines. Z kolei Siły Obronne Izraela informowały o fali udanych uderzeń wymierzonych w tymczasowe centra dowodzenia i miejsca produkcji broni w Iranie.

Paweł Kryszczak

W ostatnich dniach administracja Białego Domu informowała o prowadzonych rozmowach z Islamską Republiką Iranu, których celem jest zakończenie trwającej od kilku tygodni wojny. Równocześnie USA nie porzucają scenariuszy, w których zwiększają presję militarną na reżim ajatollahów.

W ubiegłym tygodniu rzecznik Białego Domu Karoline Leavitt podczas briefingu za-



Okręt desantowy USS Tripoli pojawił się w regionie Bliskiego Wschodu | fot. surfpac.navy.mil/d

komunikowała, że jeśli Iran nie zawrze porozumienia pokojowego i nie porzuci programu nuklearnego, prezydent USA „gotowy jest rozpętać piekło”.

W piątek Donald Trump powiedział, że USA mają jeszcze

3554 cele do zaatakowania w Iranie. – To stanie się bardzo szybko – zapowiedział amerykański przywódca, cytowany przez CNN. Do tej pory USA przeprowadziły ponad 11 tys. uderzeń na cele w Iranie.

Z kolei wczoraj „Washington Post” informował, że Stany Zjednoczone mają przygotowywać swoje wojska do operacji lądowej w Iranie trwającej kilka tygodni. Działania, w które mieliby zostać zaangażowani

wojska specjalne oraz żołnierze piechoty morskiej, nie miałyby charakteru pełnoskalowej inwazji, a jedynie rajdów grup żołnierzy. Ważne dla możliwości przeprowadzenia tej operacji jest pojawienie się w regionie Bliskiego Wschodu okrętu desantowego USS Tripoli. Z pokładu tej jednostki operuje 31 Ekspedycyjna Jednostka Piechoty Morskiej, w której skład wchodzi 3,5 tys. marynarzy i marines.

– Jeśli prezydent Donald Trump zatwierdzi te plany, będzie to oznaczać nowy etap wojny, który może okazać się znacznie groźniejszy dla żołnierzy amerykańskich niż pierwsze cztery tygodnie – ostrzega „Washington Post”.

Przewodniczący irańskiego parlamentu Mohammad-Bagher Ghalibaf powiedział, że siły zbrojne Iranu „czekają” na wojska amerykańskie. – Wróg otwarcie wysłała sygnały o negocjacjach i dialogu, ale potajemnie planuje atak lądowy – dodał Ghalibaf cytowany przez reżimową agencję prasową IRNA.

Z kolei w sobotę do wojny po stronie Iranu włączyli się rebelianci Huti z Jemenu, którzy wystrzelili w kierunku Izraela rakiety i drony. Jak przypomina „Jerusalem Post”, Huti stanowią kluczową część irańskiej sieci regionalnych organizacji terrorystycznych, do której należą również Hamas w Strefie Gazy i Hezbollah w Libanie.

Noelia nie żyje, eutanazyjne lobby osiągnęło swój cel

HISZPANIA \ Nie żyje 25-letnia Noelia Castillo Ramos, która po dwóch latach batalii prawnej została poddana eutanazji. Do końca o jej życie walczyła rodzina. Jej sprawa dowodzi, jak „kultura śmierci”, wykorzystując ludzkie dramaty, poszerza swoje panowanie.

Życie Noelii było od dzieciństwa naznaczone tragediami. Rodzina dziewczyny się rozpadła, a ona od 13. roku życia przebywała w dwóch ośrodkach opieki. Wcześniej zdiagnozowano u niej zaburzenia psychiczne, w tym borderline, które objawia się niestabilnością emocjonalną, autoagresją i poczuciem pustki.

Dziewczyna była kilkakrotnie na przestrzeni lat gwałcona lub dochodziło wobec niej do prób wykorzystania seksualnego. Skrzywdził ją w ten sposób jej chłopak, do przemocy seksualnej miało dochodzić

także w ośrodkach, a sprawcami byli pozostawieni bez opieki nieletni. Przed czterema laty została zgwałcona przez trzech imigrantów. Żadne z tych przestępstw nie zostało zgłoszone na policję. Po ostatnim gwałcie dziewczyna próbowała popełnić samobójstwo poprzez wyskoczenie z okna na piątym piętrze. Udało jej się przeżyć, ale została sparaliżowana od pasa w dół, choć jednocześnie miała tam odczuwać ból.

Na mocy hiszpańskiego prawa wprowadzonego w ostatnich latach przez tamtejszą skrajną lewicę Noelia złożyła

wniosek o eutanazję i w lipcu 2024 r. otrzymała na nią zgodę. Doszło do tego, mimo że prawo zakazuje takiej „pomocy” wobec osób z chorobą psychiczną.

Jej rodzina walczyła o jej życie do samego końca. Pięć kolejnych hiszpańskich sądów uznało jednak, że wobec kobiety można zastosować eutanazję. Sprawa ostatecznie trafiła do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Chociaż ten nie rozstrzygnął pozwu, to uznał, że ojciec nie może w tej sprawie interweniować.

Pomimo dramatycznego apelu matki w mediach o to,

by córka zrezygnowała z eutanazji, Noelia została zabita 26 marca. Chociaż wcześniej deklarowała, że chce się pożegnać z rodziną, to w chwili śmierci pragnęła być sama. Dwa dni przed tym dziewczyna wraz z matką wzięła udział w programie telewizyjnym, podczas którego mówiła, że chce przestać cierpieć.

Istnieją jednak podejrzenia, że Noelia była do tego namawiana. Jej matka i prawnik rodziny mówili w mediach, że na dziewczynę naciskali pracownicy szpitala, którzy przekonywali ją, by nie zwlekała z eutanazją, gdyż na jej organy czekają już pacjenci. Przed śmiercią przeszła ona testy zgodności w zakresie dawstwa narządów.

Sprawa będzie miała dalszy ciąg w sądzie, gdyż grupa Abogados Cristianos oskarża badającą kobietę zespół medyczny o fałszowanie danych. Okazuje się, że podczas zajęć rehabilitacyjnych Noelia była w stanie iść po schodach, a ból dało się uśmierzyć środkami farmakologicznymi. Grupa oskarża też część członków komisji o brak bezstronności, gdyż są oni powiązani z organizacjami aktywistów proeutanazyjnych.

Do sprawy odnieśli się również biskupi hiszpańscy, którzy napisali, że „gdy życie boli, odpowiedzią nie może być skracanie drogi, lecz wspólne jej przechodzenie”.

Petar Petrović, TVRepublika.pl



ŻYWNOŚĆ \ Nowalijki w Polsce są wyraźnie droższe niż przed rokiem – ceny wielu warzyw wzrosły nawet o kilkadziesiąt procent. Winne są m.in. wyższe koszty produkcji i pogoda, co sprawia, że sezonowe produkty pozostają drogie mimo wiosny.

PALIWA \ Trzytygodniowe zwleknięcie z decyzjami kosztowało kierowców realne pieniądze

Spóźniona obniżka w cieniu rosnących cen

Ostatnie dni w Polsce to jeden z najbardziej kontrowersyjnych epizodów na rynku paliw w ostatnich latach. W momencie gdy rząd zapowiadał obniżki podatków i ulgę dla kierowców, ceny hurtowe paliw rosły, a eksperci zaczęli wskazywać na opieszałość rządu, a nawet podważać realną skuteczność całej operacji.

Paweł Woźniak

W efekcie powstał paradoks – obniżka, która może nie zostać odczuta przez kierowców. Jak wskazuje ekonomista i poseł PiS Zbigniew Kuźmiuk, problemem nie była wyłącznie skala działań, ale przede wszystkim ich czas. – Rządowi potrzebne są aż cztery dni, żeby ustawy mogły wejść w życie – zauważył.

W praktyce oznaczało to, że obniżki cen paliw – zapowiedane jako szybka pomoc – zaczęły obowiązywać dopiero od wtorku, a więc po weekendzie, kiedy ruch na drogach i zużycie paliw są największe. Zdaniem posła trzytygodniowe zwleknięcie z decyzjami kosztowało kierowców realne pieniądze.

Największe kontrowersje wywołała jednak sytuacja na rynku hurtowym. Jak podkreśla Kuźmiuk, tylko w ciągu dwóch dni ceny hurtowe w Orlenie wzrosły o około 300 zł na metr sześcienny paliwa. To nie

jest detaliczna korekta – to ruch, który bezpośrednio przekłada się na ceny na stacjach. Tym bardziej że – jak pokazuje dane rynku – już wcześniej ceny paliw dynamicznie rosły. W marcu średnia cena diesla przekraczała 7,5 zł za litr, a benzyny zbliżała się do 6,5 zł.

Jednocześnie analitycy rynku paliw wskazywali na „cenny szok”, w czasie którego kolejne dni przynosiły podwyżki na stacjach. Na tym tle pojawił się tzw. pakiet paliwowy (CPN), który ma obejmować obniżkę podatków na paliwa. Problem polega jednak na tym, że obniżki podatków działają z opóźnieniem, a ceny hurtowe reagują natychmiast.

Sytuacja szybko przerodziła się w otwarty konflikt polityczny. Poseł PiS Zbigniew Hoffmann nie pozostawił wątpliwości co do oceny działań rządu. – Tusk złupił Polaków na ponad 2 mld. Trzy tygodnie zwlekali, żeby pomóc Polakom. Nic nie robili. Polacy ich nie interesują. Interesuje ich wyłącznie propaganda – skomentował.



Drogie paliwo napędza inflację | fot. Zbyszek Kaczmarek/Forum

To stanowisko wpisuje się w szerszą narrację opozycji, która zarzuca rządowi, że opóźnienie decyzji fiskalnych pozwoliło na utrzymanie wysokich wpływów budżetowych kosztem kierowców.

Rząd zapowiadał spadek cen paliw nawet o ponad złotówkę na litrze. Jednak wcześniejsze podwyżki oraz wzrost cen hurtowych mogą znacząco ograniczyć ten efekt. Kuźmiuk jest przekonany, że zapowiedana obniżka ich nie zrekompensuje. W praktyce oznacza

to, że kierowcy mogą zobaczyć jedynie częściową ulgę – a nie realny powrót do niższych cen.

Sprawa paliw nie dotyczy wyłącznie kierowców. To jeden z kluczowych elementów całej gospodarki – transport przekłada się na ceny żywności, koszty energii wpływają na przemysł. Innymi słowy – drogie paliwo napędza inflację. Dlatego decyzje dotyczące VAT, akcyzy i cen maksymalnych stają się jednym z najważniejszych narzędzi polityki gospodarczej.

Końcówka marca 2026 r. pokazała wyraźnie, że rynek paliw to pole ścierania się trzech sił: globalnej geopolityki, polityki fiskalnej i strategii koncernów energetycznych.

Z jednej strony rząd próbuje obniżyć ceny poprzez podatki. Z drugiej – rynek natychmiast reaguje wzrostami. A pomiędzy nimi znajduje się kierowca, który – niezależnie od politycznych deklaracji – płaci przy dystrybutorze cenę wynikającą z obu tych mechanizmów.

Polskim emeryturom wciąż daleko do europejskiej czołówki

ŚWIADCZENIA \ Średnie, a zwłaszcza najniższe emerytury i renty w Polsce pozostają wyraźnie niższe nie tylko od wynagrodzeń, lecz także od świadczeń wypłacanych w najbogatszych krajach Unii Europejskiej. Tegoroczna marcowa waloryzacja podniosła wprawdzie emerytury i renty, jednak skala tej podwyżki – wynosząca 5,3 proc. – nie zmienia zasadniczo tej sytuacji. Minimalne świadczenie wzrosło do poziomu 1978,49 zł brutto.

W 2026 r. waloryzacja ma charakter wyłącznie procentowy, a jej wskaźnik wynosi 105,3 proc. Wyliczany jest on na podstawie średniorocznego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych dla gospodarstw domowych emerytów i rencistów, powiększonego o co najmniej 20 proc. realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia. Eksperci zwracają jednak uwagę, że

przyjęty do obliczeń poziom inflacji pozostaje relatywnie niski, mimo że wiele podstawowych towarów drożeje szybciej, niż wskazują oficjalne dane.

Jak podkreśla Maciej Szykiel, ekspert inFaktu, tegoroczna waloryzacja – choć wyższa, niż pierwotnie zakładano w ustawie budżetowej – jest najniższa od 2021 r., kiedy wyniosła 4,24 proc. W kolejnych latach, przy

wyższej inflacji, podwyżki były znacznie bardziej odczuwalne: w 2023 r. sięgnęły 14,8 proc., w 2024 r. 12,12 proc., a w 2025 r. 5,5 proc.

Ekspert zwraca także uwagę na wpływ systemu podatkowego na realną wysokość świadczeń. Po przekroczeniu progu podatku PIT część podwyżki jest bowiem „zjadana” przez fiskusa. W 2026 r. próg ten wynosi 2500 zł brutto (ok.

2275 zł netto), co oznacza, że osoby otrzymujące emeryturę nieznacznie powyżej tego poziomu mogą odczuć niższy wzrost świadczenia na rękę niż ci, którzy znajdują się tuż poniżej progu.

Mimo waloryzacji polskie emerytury nadal znacznie odbiegają od średniej unijnej. Polska plasuje się pod tym względem dopiero w trzeciej dziesiątce krajów UE – około 20. miejsca. Dla porównania w najbogatszych państwach Wspólnoty, takich jak Luksemburg, przeciętne emerytury przekraczają 2500 euro miesięcznie.

Jak podkreślają eksperci, długość aktywności zawodowej

ma kluczowe znaczenie dla wysokości świadczenia. – Wysokość przyszłej emerytury zależy od tego, jak długo i w jakiej wysokości odprowadzamy składki oraz kiedy zdecydujemy się zakończyć aktywność zawodową. Jeden dodatkowy rok pracy po osiągnięciu wieku emerytalnego może zwiększyć świadczenie nawet o kilka lub kilkanaście procent – wyjaśnia Grzegorz Dyjak z biura prasowego ZUS. Dodaje, że pomocne w planowaniu momentu przejścia na emeryturę są narzędzia dostępne w aplikacji mZUS oraz na platformie eZUS.

1,5%

KRS 0000309499

Przekaż
swoje **1,5%**
podatku na
**STREFĘ
WOLNEGO
SŁOWA
DZIĘKUJEMY!**

Pamiętaj
o wpisaniu nr KRS
0000309499

Pamiętaj
o wpisaniu
celu szczegółowego
**NIEZALEŻNE
MEDIA SWS**

Oblicz
1,5%

L. 1,5% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP)

Jeśli podasz numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (numer KRS) OPP wybranej z wykazu zamieszczonego na stronie Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego oraz wpiszesz kwotę, to złożysz wniosek o przekazanie tej kwoty OPP. W poz. 153 możesz podać cel, na jaki chciałbyś, aby wskazana przez Ciebie OPP przeznaczyła tę kwotę (cel szczegółowy). Jeśli zaznaczysz kwadrat w poz. 154, wyrazisz zgodę na to, żeby urząd skarbowy przekazał OPP: imię, nazwisko, adres wraz z informacją o kwocie z poz. 152.

151. Numer KRS

0000309499

Kwota dla OPP

Kwota, jaką chcesz przekazać, nie może być większa niż 1,5% podatku należnego (1,5% kwoty z poz. 141). Zaokrąglij ją do pełnych dziesiątek groszy w dół.

152.

oblicz 1,5%

153. Cel szczegółowy

NIEZALEŻNE MEDIA SWS

154. Wyrażam zgodę



M. Informacje o załącznikach

W poz. od 155 do 158 podaj liczbę załączników, które składasz. Poz. 159 i poz. 160 wypełnij, jeśli załącznik PIT/D dołączasz do innego zeznania. Poz. 161 wypełnij.



POLITYKA \ Europa i Polska nie są przygotowane na przedłużającą się wojnę z Iranem. Jeśli konflikt potrwa dłużej niż trzy miesiące, czeka nas recesja, jakiej jeszcze nie widzieliśmy

Recesja na horyzoncie. Rząd nieprzygotowany na skutki wojny

Obecna sytuacja geopolityczna powoduje, że Europa znajduje się pod presją największych wyzwań w sektorze energetyki od ponad pół wieku. Uderzenia USA i Izraela na Iran, a w konsekwencji odwetowe ataki Iranu na kraje Zatoki Perskiej spowodowały niepowetowane szkody w infrastrukturze gazowej i naftowej. Pomysł rządu z centralnym planowaniem cen paliwa jest ryzykowny i może pchać nas w stronę kryzysu.



Tomasz Teluk

Zniszczenia terminalu LNG Ras Laffan w Katarze dotyczą systemów sterowania i turbin, których naprawa potrwa nawet pięć lat. Zdolności eksportowe Kataru spadły o 17 proc. i dostawca został zmuszony do zerwania niektórych kontraktów ze względu na siłę wyższą. W gronie odbiorców skroplonego gazu z tego kierunku jest także Polska, do której właśnie trafiła być może jedna z ostatnich dostaw w perspektywie dłuższego czasu.

Oberwał także Iran, z czego szczególnie dotkliwe jest zniszczenie terminalu na wyspie Kharg. Z kolei Saudyjczycy boją się uszkodzeń w rafinerii Ras Trunura, produkującej 550 tys. baryłek dziennie. Odbudowa infrastruktury do pełnej mocy sprzed wojny może potrwać nawet dwa lata. Największym problemem jest jednak zamknięcie cieśniny Ormuz. To właśnie zamknięcie tego strategicznego kanału dostaw dla węglowodorów może spowodować totalny chaos na międzynarodowych rynkach.

W przypadku ropy naftowej można częściowo uzupełnić te straty poprzez zwiększenie przepustowości rurociągów East-West w Arabii Saudyjskiej i Habshan-Fujairah w Zjed-

noczonych Emiratach Arabskich, ale pokryje to zaledwie 1/4 normalnego zapotrzebowania na ten surowiec. Jeśli mowa o gazie ziemnym, alternatywne szlaki lądowe praktycznie nie istnieją.

Europa nie jest twierdzą energetyczną

Choć po wybuchu wojny na Ukrainie Europa zmniejszyła znacznie zależność od importu energii, który spadł aż o 11 proc., kupowanie za granicą wciąż jest konieczne do zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Starego Kontynentu. Po wyeliminowaniu Rosji, skąd pochodziło 45 proc. gazu, filarem bezpieczeństwa stały się Stany Zjednoczone (56 proc. importu LNG) i Norwegia (52 proc. gazu ziemnego, transportowanego rurociągami). Mroźna zima spowodowała jednak, że według Gas Infrastructure Europe magazyny błękitnego paliwa w styczniu były wypełnione jedynie w 54,9 proc. Obecnie zapasy spadły do 30 proc. i w wielu krajach doszły do poziomu krytycznego. Blokada dostaw z Kataru i zwiększony popyt na rynkach zagranicznych mogą doprowadzić do tego, że w Europie zabraknie gazu już w połowie tego roku. Dotknie to szczególnie kraje takie jak Polska, która w przejściowej formie oparła swoje bezpieczeństwo energetyczne na gazie ziemnym.

Warto zaznaczyć, że Unia Europejska musi konkurować o każdy transport LNG z państwami Azji – Chinami i Indiami, które są odbiorcami 82 proc. dostaw z Zatoki Perskiej. Z kolei w przypadku ropy naftowej kraje unijne utrzymują obowiązkowe rezerwy na poziomie 90 dni. Międzynarodowa Agencja Energetyczna uruchomiła w marcu 2026 r. największe uwolnienie rezerw strategicznych w historii, aby ustabilizować rynek. Nasz kraj posiada zasoby na trzy miesiące, a system gromadzenia



Polska pod rządami Koalicji Obywatelskiej zaczyna tonąć w długach | fot. AdobeStock/d

zapasów jest wypełniony na poziomie 73 proc.

Ogłoszony w końcu marca program CPN (Ceny Paliw Niżej – nawiązujący do marki paliwowego monopolu z czasów PRL) zakładający obniżkę VAT na paliwa z 23 proc. do 8 proc. i redukcję akcyzy do unijnego minimum, co ma obniżyć ceny o 1,20 zł na litrze, może paradoksalnie skutkować zagrożeniem dla rezerw paliwowych. Zachęcenie niższymi cenami konsumentów mogą przystąpić gwałtownie do tankowania na zapas i system nie będzie w stanie nadążyć z uzupełnianiem braków. Może się także pojawić turystyka paliwowa z krajów sąsiednich.

Czy Polskę dotknie spowolnienie?

Wszystko wskazuje na to, że czekają nas chude lata. Polska pod rządami Koalicji Obywatelskiej zaczyna tonąć w długach. Zimą nasz kraj odnotował rekordowy dług publiczny przekraczający 2 bln zł, co oznacza wzrost o 46 mld zł w perspektywie miesiąca. Deficyt sektora finansów publicznych na poziomie 7 proc. PKB należy do najwyższych w Europie. Oznacza to, że powoli wchodzimy w scenariusz recesyjny, który może skonsumentować zakładany wzrost gospodarczy. Wzrośnie także inflacja. Pesymiści mówią

o wartości dwucyfrowej. Ekonomista banku Pekao ostrzegają, że skutki wojny w Zatoce Perskiej mogą okazać się dla Polski bardziej dotkliwe niż wojna na Ukrainie.

Rośnie koszt obsługi długu, który może osiągnąć nawet 2,7 proc. PKB rocznie. To może zahamować faktyczny rozwój naszego kraju na długie lata.

Scenariusz ratunkowy przedstawiany przez Ministerstwo Finansów nie brzmi wiarygodnie. Inwestycje publiczne pójdą głównie na obronę narodową. Resztę pochłonią infrastruktura i termomodernizacja. Dynamika inwestycji ma być dwukrotnie wyższa niż przed rokiem, a środki mają pochodzić z programów unijnych – KPO, Funduszu Spójności i SAFE. Polska jednak nie jest przecież samotną wyspą i wiele zależy od sytuacji międzynarodowej. Dodatkowo stracimy na sytuacji w Niemczech. Nasi zachodni sąsiedzi stają się chorym człowiekiem Europy, a spowolnienie uderzy w Polskę, bo spadnie popyt z zagranicy. Jesteśmy bardzo silnie uzależnieni od niemieckiej konsumpcji – w motoryzacji, przemśle meblowym, tekstylnym i branży AGD. Sytuacja uderzy też w przemysł spożywczy i rolnictwo. Od złych scenariuszy w zasadzie nie ma już ucieczki.

Po pierwsze – przetrwać

Zapewne wielu polskim rodzinom dodatkowe wydatki spędzają sen z powiek na najbliższe miesiące. Zwłaszcza że mamy niski poziom oszczędności. Idealnie byłoby, gdyby nasze dochody pokrywały rachunki i pozwalały na odkładanie 20 proc. pensji. Złotą zasadą jest trzymanie kosztów stałych poniżej 50 proc. dochodu netto, ale w praktyce udaje się to jedynie najlepiej sytuowanym.

Złotym środkiem są więc trzy rzeczy – oszczędzanie, redukcja wydatków energetycznych i efektywność zakupowa. Przede wszystkim należy chwycić się za kieszeń i zredukować niepotrzebne wydatki. Luksusy odłożyć na potem i zrobić kosztowy rachunek sumienia, wyrzucając poza nawias wszystko, bez czego potrafimy się obejść. Może się okazać, że niższy pakiet za kabłówkę i rezygnacja z jedzenia na mieście nie sprawią nam trudności, a przyniosą dodatkowe środki w portfelu.

W przypadku wydatków na energię najlepsze są inwestycje. Zielone technologie paradoksalnie są dobrym rozwiązaniem na kryzys, ale wymagają sporych nakładów. Przeciętnej polskiej rodzinie może także pomóc wykorzystanie taryf dynamicznych – planowanie energochłonnych czynności w okresach niższych cen energii. Obniżenie temperatury grzania o 1 st. C przynosi oszczędność w wydatkach o 6 proc. Zmiana nawyków – pełne ładowanie pralki i zmywarki, gotowanie pod pokrywką, gaszenie światła – przyniesie kilkaset złotych oszczędności rocznie.

Na końcu warto też przeanalizować logistykę zakupową. Porządne zakupy raz na tydzień, korzystanie z rabatów i promocji, nieuleganie zachciankom to oszczędności nawet kilkaset złotych miesięcznie. Kupowanie rzeczy używanych zamiast nowych to kolejny sposób na ratowanie portfela. No i najlepiej trzymać się z daleka od impulsywnych wydatków, co zredukuje naszą konsumpcję.

Dla wielu Polaków nadchodzące miesiące będą testem z dyscypliny finansowej i efektywnego zarządzania domowym budżetem. W nowożytnej historii przetrwaliśmy wiele kryzysów – transformację ustrojową i pandemię koronawirusa, przetrwamy więc i kolejny. Tego Państwu życzę.

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

Busko-Zdrój
Pensjonat Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe
Zadzwoń i zapytaj
41 378 19 48
www.sanato.com.pl



Friedrich August von Hayek

(1899–1992) austriacki ekonomista, filozof, laureat Nagrody Nobla w 1974 r. w dziedzinie ekonomii

\\ Najgorsi dochodzą na szczyt. \\

ŚWIAT \ Rośnie znaczenie wojny poznawczej i globalnych operacji wpływu

Aktywizm czy operacje wpływu?

W artykule pt. „Wpływowa para siejąca chaos: jak magnat i aktywistka zbudowali »rewolucyjną bazę« wokół środowiska Singhama”, opublikowanym na stronach Fox News, dziennikarka Asra Q. Nomani opisuje, jak powstała globalna lewicowa struktura, która ma wpływać na debatę publiczną, protesty i narracje polityczne na skalę międzynarodową. Z perspektywy Zachodu jest to niebezpieczne, ponieważ takie działania mogą podważać spójność sojuszy, osłabiać zaufanie do instytucji demokratycznych i wzmacniać narracje korzystne dla państw autorytarnych.



Hanna Shen

Neville Roy Singham to amerykański miliarder wywodzący się z rodziny o silnych tradycjach lewicowych. Urodził się w USA jako syn Archibalda Singhama, marksiowskiego naukowca pochodzącego ze Sri Lanki, oraz Amerykanki również związanej z ideologią lewicową. Już w młodości angażował się w ruchy radykalne, m.in. w środowiska robotnicze i organizacje inspirowane marksizmem. Zbudował fortunę jako założyciel firmy technologicznej Thoughtworks, którą następnie sprzedał, a po wycofaniu się z biznesu przeniósł się do Chin. Dziś finansuje rozległe, globalne zaplecze organizacji, mediów i inicjatyw społecznych promujących narracje zbieżne z linią Komunistycznej Partii Chin. Jego działalność łączy kapitał z projektem ideologicznego oddziaływania na debatę publiczną.

Od teorii Mao do globalnego aktywizmu

Żona Singhama, Jodie Evans, jest wieloletnią działaczką polityczną, związaną wcześniej m.in. z kampaniami Partii Demokratycznej, oraz współzałożycielką organizacji Code Pink, która odgrywa istotną rolę w globalnym lewicowym środowisku działań politycznych i stanowi ważny element tej struktury.

Razem Neville Roy Singham i Jodie Evans stworzyli międzynarodowe zaplecze organizacji i środowisk powiązanych ideologicznie i finansowo, prowadzących skoordynowane działania o charakterze politycznym. Konstrukcja ta opiera się na idei inspirowanej koncepcją Mao Zedonga, czyli tzw. wojny ludowej, która w klasycz-



Toruński Strajk Kobiet, będący lokalną częścią ogólnopolskiego ruchu Strajk Kobiet, współpracował z organizacją Code Pink | fot. CODEPINK/d

nym ujęciu zakłada mobilizację społeczeństwa jako narzędzia walki politycznej oraz stopniowe zdobywanie wpływów poprzez struktury cywilne. Współcześnie logika ta została przeniesiona na poziom globalny – zamiast konfrontacji militarnej mamy do czynienia z długofalowym oddziaływaniem poprzez organizacje, media i środowiska akademickie, które stają się narzędziami wpływu, a granica między działalnością społeczną a działaniem politycznym ulega stopniowemu zatarciu.

Asymetryczna maszyna wpływu

Mechanizm finansowania jest tu wielopoziomowy i rozproszony. Przez zaplecze powiązane z Singhamem przepłynęło co najmniej 278 mln dol. Środki trafiały do kluczowych organizacji, takich jak Code Pink, People's Forum czy Break-Through Media, a następnie były redystrybuowane dalej, tworząc system obejmujący nawet około 2 tys. podmiotów na świecie. W efekcie powstała struktura, w której pierwotne źródło finansowania pozostaje trudne do uchwycenia, a przekaz może być rozpowszechniany globalnie.

To działanie ma charakter tzw. wojny poznawczej – oddziaływania nie na terytorium czy struktury państwowe, lecz na sposób myślenia społeczeństw. Kluczowe staje się kształtowanie percepcji poprzez język, emocje i narracje, które stopniowo zmieniają interpretację wydarzeń politycznych i historycznych. W takim modelu wpływu odbiorca często nie dostrzega samego mechanizmu oddziaływania, uznając przekaz za spontaniczny i oddolny, co zwiększa jego skuteczność. Organizacje funkcjonujące w tym zapleczu promują przekaz krytyczny wobec Zachodu, podważając wiarygodność instytucji demokratycznych i sojuszy międzynarodowych, jednocześnie przedstawiając państwa autorytarne w bardziej neutralnym lub pozytywnym świetle. W praktyce oznacza to relatywizowanie działań takich krajów jak Chiny, Rosja, Iran czy Kuba oraz przesuwanie akcentów debaty publicznej w sposób korzystny dla ich interesów.

Sam Singham otwarcie prezentuje poglądy wpisujące się w tę linię. Kwestionuje zachodnią interpretację historii, szczególnie II wojny

światowej, podkreślając rolę Chin i Związku Radzieckiego kosztem państw zachodnich – w tym USA i Wielkiej Brytanii. Taka narracja służy nie tylko reinterpretacji przeszłości, lecz także podważeniu współczesnej pozycji Zachodu i uzasadnieniu wizji nowego porządku światowego.

Cały system stworzony wokół Singhama przypomina asymetryczną maszynę wpływu – ma zaplecze finansowe, strukturę organizacyjną, kanały propagandowe oraz zdolność mobilizacji działań na poziomie ulicznym. W centrum tej struktury znajduje się Code Pink, która pełni rolę pomostu między zachodnimi działaniami społecznymi a zapleczem finansowym i ideologicznym powiązanych z Singhamem. Skoro istotną część jej budżetu pochodzi właśnie z tego źródła, trudno mówić o niezależności jej działań. Jej aktywność wykracza daleko poza klasyczne działania pokojowe. Code Pink organizował i wspierał działania wpisujące się w spory geopolityczne, m.in. protesty przeciwko polityce USA wobec Iranu, sprzeciwiając się sankcjom i naciskowi na reżim w Teheranie, a także prowadził kampanie i działania

lobbingowe sprzeciwiające się wsparciu wojskowemu USA dla Ukrainy oraz krytykujące politykę Zachodu wobec Rosji. Organizacja angażowała się również w działania i przekaz krytyczny wobec polityki USA wobec Chin, w tym sprzeciw wobec wsparcia dla Tajwanu oraz narracje podważające zasadność konfrontacyjnej polityki wobec Pekinu.

Polska w zasięgu globalnych operacji wpływu

Opisany mechanizm globalnych operacji wpływu, oparty na finansowaniu, powiązaniach organizacyjnych i skoordynowanym kształtowaniu narracji, ma również bezpośrednie znaczenie dla Polski w kontekście środowisk lewicowych. Toruński Strajk Kobiet, będący lokalną częścią ogólnopolskiego ruchu Strajk Kobiet, współpracował z organizacją Code Pink. Jednym z przykładów tej współpracy było wydarzenie „Toruń – Międzynarodowy Dzień Akcji: Nie dla wojny z Iranem!”, które odbyło się w styczniu 2020 r. Stanowiło ono część globalnej kampanii sprzeciwu wobec polityki Stanów Zjednoczonych wobec Iranu, współorganizowanej i promowanej m.in. przez Code Pink. W praktyce prowadzi to do przenoszenia narracji tworzonych poza granicami Polski oraz wpisywania krajowych inicjatyw w szersze konflikty geopolityczne. Debata publiczna w Polsce jest w coraz większym stopniu kształtowana przez czynniki zewnętrzne, a nie przez własne, krajowe uwarunkowania. Dla państwa będącego członkiem NATO to już nie tylko aktywizm – to kwestia wpływu i bezpieczeństwa. W sytuacji, gdy krajowe środowiska angażują się w działania wpisujące się w globalne kampanie polityczne, pojawia się ryzyko, że stają się one elementem szerszych procesów oddziaływania, które mogą być sprzeczne z interesami strategicznymi państwa.

Z tej perspektywy granica między oddolnym ruchem społecznym a narzędziem geopolitycznym zaczyna się zacierać. W świecie, w którym rywalizacja toczy się również poprzez organizacje pozarządowe, media i działania wpisujące się w operacje wpływu, kluczowe staje się jedno pytanie: kto stoi za infrastrukturą, która kształtuje debatę publiczną i postawy społeczne.



SERIAL \ W Londynie trwają zdjęcia do serialu Netfliksa „Kennedy”, opowiadającego o jednej z najsłynniejszych politycznych rodzin. W rolę głowy rodu, Joeego Kennedy’ego seniora, wciela się Michael Fassbender. Produkcja inspirowana książką Fredrika Logevalla pokaże kulisy życia, ambicji i dramatów rodziny, która współtworzyła historię Stanów Zjednoczonych. Akcja pierwszego sezonu rozpoczyna się w latach 30. XX w.

KSIĄŻKA \ Między niebem a ziemią. Anioły w malarstwie

Niebiańscy posłańcy na płótnach wielkich mistrzów

Czas Wielkiego Postu kieruje myśli chrześcijan ku Męce i Zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa, a zarazem skłania do religijnej lektury. Słowa znanej od pokoleń modlitwy „Aniele Boży, stróżu mój” przypominają, że Boża opatrzność czuwa nad człowiekiem i towarzyszy mu w codziennym życiu. Motyw aniołów obecny w chrześcijańskiej tradycji i sztuce przybliża piękny album wydawnictwa „Arkady” zatytułowany „Anioły w malarstwie”.

Jarosław Kossakowski

Greckie słowo „angelos”, od którego pochodzi słowo „anioł”, oznaczało posłańca, zwiastuna lub wysłannika. Najbardziej znanym anielskim posłańcem jest postać Archanioła Gabriela, który zwiastował Najświętszej Maryi Pannie narodzinę Jezusa. Malarze różnie interpretowali tę scenę, przeważnie zaopatrując Archanioła Gabriela w skrzydła, choć nie były one koniecznym atrybutem aniołów. Skrzydłaci aniołowie towarzyszą m.in. Bożym narodzinom, Oplakiwaniu Chrystusa, wniebowstąpieniu, wniebowzięciu, także postaciom licznych świętych.

Autor albumu „Anioły w malarstwie” Laurent Bolard, francuski wykładowca historii sztuki na Sorbonie w Paryżu, skupił się na malarstwie zachodnioeuropejskim, głównie włoskim. W rozdziałach „Dzie-

ciństwo Chrystusa”, „Pasja i śmierć”, „Maria i Anioły”, „Anioły i święci” spotykamy reprodukcje obrazów od XII do XIX w., w tym tak nieoczekiwane dzieła malarzy, zdawałoby się, dość odle-



głych od sztuki religijnej, jak Edouard Manet (1832–1883, obraz pt. „Martwy Chrystus z aniołami”) czy Paul Gauguin (1848–1903, obraz pt.

„Zdrowaś, Maryjo”). Ciekawe i dość mało znane są przedstawienia z aniołami malarzy okresu symbolizmu – w albumie „Arkady” widzimy reprodukcję dzieła Gustave’a Moreau (1826–1898) pt. „Święty Sebastian i anioł”, które dobrze odzwierciedla twórczość tego wybitnego francuskiego artysty, pełną mistycyzmu, tajemniczości i swoistej zmysłowości.

We wnikliwie opracowanym wstępie książki czytamy: „Anioły unoszą się w niebie lub stąpają po ziemi, będąc ucieleśnieniem obu światów. Nie ma jednak wątpliwości, że ich pochodzenie jest niebiańskie. Zostały zesłane przez Boga i to Jego polecenia wykonują, zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie. Podlegając Bogu, anioły nigdy nie są niezależne, są łącznikiem, punktem kontaktu, pośrednikami między Bogiem zasiadającym w niebie a ludźmi, którzy żyją i cierpią na ziemi”.



„Święty Sebastian i anioł” Gustave’a Moreau jest pełen mistycyzmu | fot. Wikipedia/d

Oscary zmieniają adres i... trafiają na YouTube’a

HOLLYWOOD \ Najważniejszą noc w świecie kina czeka poważna zmiana. Gala rozdania Oscarów nie tylko przeniesie się do nowej siedziby, ale po raz pierwszy w historii będzie dostępna bezpłatnie dla widzów na całym świecie w internecie. Dla polskich fanów kina oznacza to jedno: od 2029 r. legendarna ceremonia stanie się łatwiejsza do oglądania niż kiedykolwiek wcześniej.

Amerykańska Akademia Sztuki i Wiedzy Filmowej poinformowała w oficjalnym komunikacie prasowym o nowym wieloletnim partnerstwie z firmą AEG – jednym z największych na świecie operatorów obiektów widowiskowych. W jego ramach od 2029 r. Oscary będą miały nowy dom w sali Peacock Theater, w kompleksie L.A. LIVE w centrum Los

Angeles (częścią tego kompleksu jest m.in. Crypto.com Arena – hala, w której rozgrywane są mecze NBA czy wielkie koncerty). Właśnie tam pojawi się czerwony dywan i hollywoodzka śmietanka.

Dyrektor generalny Akademii Bill Kramer oraz jej prezydent Lynette Howell Taylor podkreślili w komunikacie, że partnerstwo z firmą AEG to waż-

ny krok dla przyszłości gali. „Od 101. ceremonii Oscarów i w kolejnych latach Akademia z radością będzie współpracować z AEG, aby uczynić L.A. LIVE idealną scenografią dla naszego globalnego święta kina – zarówno dla publiczności na miejscu, jak i dla fanów filmów na całym świecie” – napisali.

Zmiana miejsca nie nastąpi jednak od razu. Do jubileuszowej, setnej ceremonii w 2028 r. Oscary nadal będą odbywać się w Dolby Theatre w Hollywood, gdzie organizowane są od ponad dwóch dekad. Dopiero rok później gala przeniesie się do nowej przestrzeni, która ma zostać specjalnie zmoder-

nizowana. Planowane są m.in. ulepszenia sceny, systemów dźwięku i oświetlenia oraz zaplecza technicznego. – L.A. LIVE powstało po to, by gościć wydarzenia definiujące kulturę, a nie ma większej globalnej sceny niż Oscary – powiedział Todd Goldstein z firmy AEG.

Równie istotna jak zmiana adresu jest decyzja dotycząca transmisji ceremonii. Od 2029 r. Oscary będą dostępne na żywo na YouTube dzięki globalnej umowie z platformą. Co ważne, transmisja ma być bezpłatna i dostępna dla ponad 2 mld użytkowników na całym świecie. Oznacza to, że widzowie będą mogli oglądać nie tylko samą ceremonię, lecz także

relacje z czerwonego dywanu, materiały zza kulis czy transmisję z prestiżowego przyjęcia Governors Ball. Współpraca pozwoli organizatorom oscarowej gali dotrzeć do jeszcze szerszej publiczności i celebrować kino na niespotykaną dotąd globalną skalę. Dla polskich widzów to zmiana szczególnie istotna. Dotąd dostęp do transmisji często był ograniczony do wybranych stacji telewizyjnych lub płatnych platform. Od 2029 r. gala będzie dostępna za pomocą jednego kliknięcia – na oficjalnym kanale Oscarów w serwisie YouTube. I być może właśnie tak powinno być od dawna – bo święto światowego kina wreszcie stanie się naprawdę globalne.

(AnKraj)

„ZNACHOR” \ Nowa ekranizacja powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza. Profesor Rafał Wilczur (Leszek Lichota), wybitny chirurg, po dramatycznych wydarzeniach traci pamięć i trafia do wiejskiej osady, gdzie jako znachor leczy ubogich mieszkańców.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

	TVP 1	TVP 2	POLSAT	REPUBLIKA	PULS	TRWAM
RANO	08:00 Serwis Info	07:30 Pytanie na śniadanie	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:30 Republika wstajemy!	06:00 Nash Bridges (103) - serial	08:00 Informacje dnia
	08:30 Zaraz wracam - serial	11:40 Okrasa lamie przepisy	06:00 Agro Info	06:00 Republika wstajemy!	06:00 Agro Info	08:15 Wieś - to też Polska
	09:05 Ranczo (122) - serial	12:15 Kolekcja: Ewa Kuryluk	06:05 Republika wstajemy!	06:05 Andrzej Gajcy	07:00 Nash Bridges (104) - serial	09:20 Mateczniki Polskości
	10:00 Komisarz Alex - serial	12:30 Koło fortuny - teleturniej	06:50 Andrzej Gajcy	06:50 Pierwsza rozmowa polityczna	08:00 Kobra - oddział specjalny (4) - serial	09:30 Baśniowy teatr lalek
	11:00 Ojciec Mateusz - serial	13:15 Panna młoda (58) - serial	07:05 Przyjaciele Republiki	07:05 Przyjaciele Republiki	09:00 Kobra - oddział specjalny (5) - serial	10:00 Informacje dnia
	12:00 Serwis Info	14:05 Va banque - telet.	08:00 Przyjaciele Republiki	08:00 Michał #Rachoń	10:00 Triumf miłości (85) - serial	10:15 Kazania wielkopostne
	12:10 Agrobiznes	14:35 Na sygnale (870) - serial	08:00 Gość polityczny	09:01 Po 9:00	11:00 Triumf miłości (86) - serial	11:20 Stan bezp. państwa
	12:30 Agropogoda	15:05 La Promesa - pałac tajemnic (359) - serial	08:30 Michał #Rachoń	10:01 Po 10:00	12:00 Nie igraj z aniołem (43) - serial	11:30 Warto być ojcem
	12:35 Rok w ogrodzie extra	16:00 Koło fortuny - teleturniej	09:30 Trudne sprawy (1016) - serial	11:01 Po 11:00	13:00 Wspañiale stulecie (68) - serial	12:00 Anioł Pański
	12:50 BBC w Jedyńce	16:35 Familiada - teleturniej	10:30 Trudne sprawy (1017) - serial	12:00 W samo południe	14:00 Przepis na zbrodnię (6) - serial	12:03 Informacje dnia
14:00 Złoty chłopak - serial	17:20 Panna młoda (59) - serial	11:35 Gliniarze (682) - serial	12:30 Republika dzień, serwis	15:00 Lombard. Życie pod zastaw (682) - serial	12:20 Kobiety wolności	
15:00 Serwis Info	18:15 Va banque - teleturniej	12:35 Gliniarze (683) - serial	14:10 1410 Bitwa polityczna	16:00 Ranczo (113) - serial	13:00 Skarby Ojcowskiego domu	
15:15 Reporterzy - mag.	18:50 Jeden z dziesięciu - teleturniej	13:35 Gliniarze (684) - serial	14:55 Republika dzień - serwis	17:00 Ranczo (114) - serial	13:30 Msza święta	
15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej	19:25 Barwy szczęścia (3346) - serial	14:40 Dłaczego ja? (1536) - serial	15:00 Klub sportowy	18:00 Lombard. Życie pod zastaw (971) - serial	14:30 Serial z życia Jezusa	
16:05 Dziedzictwo - serial	20:05 Barwy szczęścia (3347) - serial	15:50 Wydarzenia, pogoda	15:15 Republika dzień, serwis	19:00 Lombard. Życie pod zastaw (972) - serial	15:00 Zdziwiający świat chrząszczy	
17:00 Teleexpress, pogoda	20:40 Kulisy serialu „M jak miłość”	16:20 Interwencja	16:50 Klub sportowy	20:00 16 przecznic - film sensacyjny, Niemcy/USA 2006, wyk. Bruce Willis, Mos Def, David Morse	15:50 Ma się rozumieć	
17:25 Jaka to melodia? - teleturniej	20:55 M jak miłość (1921) - serial	16:30 Na ratunek 112 (1133) - serial	16:55 Express Republiki	22:00 Brudna sprawiedliwość - film sensacyjny, Bułgaria/Chiny/USA 2022, wyk. Devon Sawa, Bruce Willis, Luke Wilson	16:00 Informacje dnia	
17:55 Klan (4684) - serial	21:55 Na sygnale (871) - serial	17:00 Gliniarze (1173) - serial	17:10 Express Republiki+	00:00 Wilk wojny - film sensacyjny, Chiny 2015	16:10 Sanktuarium polskie	
18:20 Zaraz wracam 2 (99) - serial	22:25 Na sygnale (872) - serial	18:00 Pierwsza miłość (4185) - serial	17:30 Ewa Bugala. Wszystko jasne	01:55 Księgarnia w Paryżu - komediodramat, Francja/Włochy/USA 2021	16:30 Porady medyczne bonifratrów	
18:55 Akacja 38 - serial	22:55 Na przekór losowi (5) - serial	18:50 Wydarzenia	18:20 Polityczny horyzont Łukasza Jankowskiego		17:00 Świadkowie	
19:30 Program informacyjny	00:00 Kod Annie Parker - film obyczajowy, USA 2013	19:15 Gość „Wydarzeń”	18:50 Klub sportowy		17:30 Moja parafia	
19:55 Pytanie dnia	01:50 Instykt (13) - serial	19:30 Sport	18:58 Prognoza pogody		18:00 Anioł Pański	
20:10 Sport, pogoda	02:45 Akacja 38 (347) - serial	19:40 Pogoda	19:00 Dzisiaj - serwis inform.		18:05 Informacje dnia	
20:30 Teatr Telewizji: Stan podgorączkowy - sztuka Mariusza Goleśza		19:55 Milionerzy - teleturniej	20:20 Gość Dzisiaj		18:15 Rozmowy niedokoń.	
21:20 Postscriptum		20:30 Farma - reality show	20:50 W punkt		19:30 Poznajemy Polskę	
21:55 Taniec z rosyjskim niedźwiedziem, część 3 - dok.		21:40 Megahit: Znachor - dramat obyczajowy, Polska 2023, wyk. Leszek Lichota, Maria Kowalska, Anna Szymańczyk	22:15 Piachem w tryby		19:45 Modlitwa dzieci	
23:00 Balans bieli - pr. rel.		00:40 Samarytanin - film SF, USA 2022	23:20 Codziennie *****burza		20:00 Informacje dnia	
23:45 Jan Paweł II - film biograficzny, Polska/Włochy/USA 2005		02:50 8 części prawdy - thriller, USA 2008, wyk. William Hurt, Dennis Quaid	23:35 Republika wieczór		20:20 Różaniec	
02:05 Księgarnia w Paryżu - komediodramat, Francja/Włochy/USA 2021			00:00 Biznes Polska		20:50 Myśląc Ojczyzna	
			00:20 Republika Nocą		21:00 Apel Jasnogórski	
			01:40 Express Republiki		21:20 Informacje dnia	
			02:00 Express Republiki+		21:40 Polski punkt widzenia	
					22:00 Z wędką nad wodę	
					22:25 Sztuka obmowy, czyli nędzka - sztuka Wojciecha Bogusławskiego	
					00:00 Słowo życia	

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

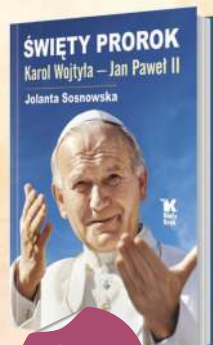
OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

GAZETA POLSKA
TWOJA STREFA WOLNEGO SŁOWA
Tygodnik **Gazeta Polska**
w każdą środę
PRENUMERUM
www.prenumerata.swsmedia.pl

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

OGŁÓNOPOLSKI DZIENNIK!
Czytaj codziennie najnowsze wiadomości z Polski i ze świata.
Z nami będziesz na bieżąco!
Więcej na www.gpcodziennie.pl

Dziedzictwo, które prowadzi PAMIĘĆ, KTÓRA INSPIRUJE



ŚWIĘTY PROROK. KAROL WOJTYŁA – JAN PAWEŁ II
Jolanta Sosnowska

Odkryj proroczy wymiar pontyfikatu Jana Pawła II – teraz w cenie specjalnej! Ta wyjątkowa książka pokazuje Papieża-Myśliciela, którego słowa i wizje wyprzedzały epokę. Publikacja pełna jest niezwykłych fotografii oraz wnikliwych analiz, pozwalających spojrzeć na jego życie i misję z nowej, głębszej perspektywy.

Format: 165x235 mm | Liczba stron: 350 | Oprawa: twarda

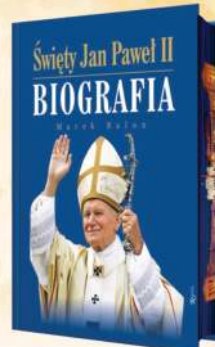
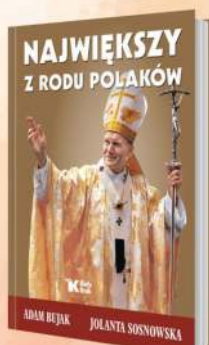
NAJWIĘKSZY Z RODU POLAKÓW

Adam Bujak, Jolanta Sosnowska

Opowieść o życiu człowieka, który zmienił oblicze świata.

Monumentalne dzieło ukazujące Jana Pawła II jako duchowego lidera epoki, inspirację dla milionów i symbol siły wiary. Napisana z pasją i szacunkiem – idealna, by na nowo odkryć jego niezwykłą drogę.

Format: 200x260 mm | Liczba stron: 272 | Oprawa: twarda



ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II. BIOGRAFIA

Marek Balon

Pełna, przystępna i poruszająca biografia świętego naszych czasów. Ta książka prowadzi czytelnika od dzieciństwa Karola Wojtyły aż po ostatnie chwile jego pontyfikatu. Żywa narracja, bogactwo faktów i autentyczne świadectwa sprawiają, że jest to idealny wybór dla każdego, kto chce poznać Papieża z bliska.

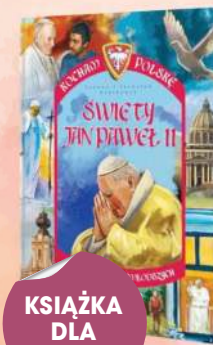
Format: 210x275 mm | Liczba stron: 384 | Oprawa: twarda

KOCHAM POLSKĘ. ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II

Joanna i Jarosław Szarek

Piękna, ciepła opowieść o Janie Pawle II napisana specjalnie dla najmłodszych. Prosta, zrozumiała narracja i kolorowe ilustracje pomagają dzieciom poznać historię Papieża Polaka – jego dzieciństwo, drogę do kapłaństwa i wielką miłość do ludzi. To idealna książka, by wprowadzić najmłodszych w świat wartości, wiary i patriotyzmu.

Format: 164x230 mm | Liczba stron: 32 | Oprawa: miękka



KSIAŻKA DLA DZIECI

RÓZANIEC JANA PAWŁA II

– modlitwa, która łączy z sercem Papieża

Ten wyjątkowy różaniec został stworzony, by towarzyszyć modlitwie w duchu, który był tak bliski Janowi Pawłowi II. Przypomina o jego niezwykłej miłości do Maryi. Elegancki, solidny i pełen symboliki – stanie się piękną pamiątką, prezentem i duchowym wsparciem na co dzień. Idealny, by modlić się w intencji pokoju, rodziny i własnych spraw, tak jak czynił to Papież Polak.



